Brak bliższej współpracy: komisje sejmowe - komisje WRN - str. 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
28
LUTEGO
1969

Wydanie A
Nr 50 (7785)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Spotkanie przedstawicieli KC PZPR i NK ZSL

27 bm. odbyło się w ramach Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych dwustronne spotkanie przedstawicieli KC PZPR i NK ZSL.

W spotkaniu, na którym omówiono aktualne zadania w dziedzinie dalszego rozwoju rolnictwa, udział wzięli: ze strony KC PZPR — Władysław Gomułka, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki, Józef Tejchma; ze strony NK ZSL — Czesław Wycech, Bolesław Podedworny, Józef Ozga-Michalski, Zdzisław Tomal.

PAP

Centrum informacji RWPG

W dniach 26—27 bm. odbyło się w Moskwie drugie spotkanie kierowników komitetów i ministerstw do spraw nauki i techniki krajów członkowskich RWPG.

W spotkaniu wzięły udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

W czasie, gdy odbywało się spotkanie przedstawiciele rządów: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego podpisali umowę o powołaniu międzynarodowego centrum informacji naukowej i technicznej.

Spotkanie przebiegało w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. (PAP)

Powiatowe konferencje PZPR wytyczają kierunki realizacji uchwały V Zjazdu

Kampania sprawozdawczo — wyborcza w powiatowych organizacjach partyjnych Wielkopolski i w dzielnicach Poznania zbliża się ku końcowi. Wczoraj obradowało 6 konferencji: w Międzychodzie, Rawiczu, Śremie, Szamotułach, Wrześni i w poznańskiej dzielnicy Stare Miasto.

Ostatnie konferencje mają się odbyć w przyszłym tygodniu. Podczas konferencji dokonywany jest obrachunek dorobku minionej kadencji ustala się programy realizacji uchwały V Zjazdu na lata 1969 — 1970 oraz wybiera nowe władze partyjne.

Szamotuły

XIV Konferencja Sprawozdawczo — Wyborcza Komitetu Powiatowego PZPR w Szamotułach zgromadziła 200 delegatów. Reprezentowali oni ponad 5-tysięczną rzeszę członków i kandydatów. W obradach uczestniczył członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu **K. Barcikowski.**

Konferencję otworzył I sekretarz Komitetu Powiatowego **B. Stachowiak,** który też wygłosił referat wprowadzający do dyskusji. Przedstawił w nim liczne osiągnięcia: wszechstronny rozwój powiatu w minionych latach, zmianę struktury gospodarczej i społecznej, postępującą intensyfikacje produkcji rolnej, poprawę warunków bytowych ludności oraz wzrost świadomości społecznej.

Aby jednak Ziemia Szamotulska mogła rozwijać się jeszcze lepiej, trzeba usunąć szereg niedomagań gospodarczych i organizacyjnych. W referacie podkreślono, że m. in. zasadniczej zmiany wymaga przewlekły system realizowania inwestycji, czego przykładem może być budowa hali dla Obornickich Fabryk Mebli we Wronkach.

Obrady wzbogaciła żywa dyskusja delegatów, która stała się jednocześnie cennym uzupełnieniem programu działania, uchwalonego przez konferencję na lata 1969 — 1970.

Podsumowując dyskusję I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego K. Barcikowski wyraził uznanie dla osiągnięć szamotulskiej organizacji partyjnej zarówno w dziedzinie ideologiczno — wychowawczej, jak i polityczno — społecznej. Na szczególne podkreślenie zasługuja osiągnięcia powiatu w rolnictwie, które już w ub. roku osiągnęło plony czterech zbóż planowane na 1970 r. Omawiając zadania na najbliższe lata K. Barcikowski skupił swoją uwagę m. in. na sprawach realizacji inwestycji i podkreślił konieczność ich koncentrowania, przyspieszenia oraz pełnego wykorzystania dla intensyfikacji gospodarki narodowej. W dalszym ciągu swego wystąpienia I sekretarz KW mówił o sprawach rolnych i wewnątrzpartyjnych.

W wyniku wyborów I sekretarzem KP został ponownie **B. Stachowiak,** a sekretarzami wybrano: **J. Koniecznego, M. Korcza** i **L. Kudlińskiego.** (z)

Międzychód

Obradowała tu Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR, w której uczestniczyło 142 delegatów. Przybył na nią kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — **R. Jezierski.** Konferencja podsumowała dorobek powiatu za okres dwuletni i przyjęła nowy program działania powiatowej instancji partyjnej, w oparciu o który realizowane będą planowe zadania gospodarcze i kontynuowana praca partyjna w dziedzinie ideologicznej.

Zarówno w referacie I sekretarza KP PZPR — **C. Zasady,** jak i w trakcie analitycznej i rzeczowej dyskusji, omawiano sprawy mające kluczowe znaczenie dla powiatu. Myślą przewodnią było zwiększenie rangi gospodarczej powiatu zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie.

Wyłania się w związku z tym szereg zadań; w rolnictwie są to: podniesienie wydajności zbóż, intensyfikacja produkcji pasz oraz upowszechnienie szkolenia zawodowego wśród rolników. Podstawowym zadaniem w przemyśle jest rozwinięcie inicjatyw samorządów robotniczych oraz dalsze, wydatne obniżenie kosztów produkcji.

W dyskusji zwracano uwagę na pewne niekorzystne zjawiska zwłaszcza w życiu gospodarczym powiatu. Wiele kłopotów przysparza np. nadmierne zbiurokratyzowanie obsługi rolników w POM. Poważnym problemem jest także niedobór fachowców, zwłaszcza w branży budowlanej i piekarniczej. W trakcie obrad zabrał również głos R. Jezier-

Dokończenie na str. 2

Z lewej — A. Kosygin, z prawej — S. Jędrychowski.
CAF — Telefoto

Rozmowy min. Jędrychowskiego z przywódcami radzieckimi

Zgodność poglądów Polski i ZSRR

W czwartek, w drugim dniu oficjalnej wizyty w Moskwie, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych St. Jędrychowski, który jest gościem rządu radzieckiego, spotkał się z czołowymi przywódcami partii i rządu radzieckiego.

W godzinach przedpołudniowych minister Jędrychowski przyjęty został przez przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego, A. Kosygina, a w godzinach popołudniowych spotkał się z sekretarzem generalnym KC KPZR, L. Breżniewem. W obu spotkaniach brał udział ze strony radzieckiej pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuźniecow i inne osobistości, a ze strony polskiej ambasador PRL w ZSRR J. Ptasiński oraz osoby towarzyszące ministrowi Jędrychowskiemu podczas oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim.

Omówiono szeroki krąg zagadnień dotyczących zarówno obecnej sytuacji międzynarodowej jak i dwustronnych stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim.

Przy omawianiu problemów związanych z aktualną sytuacją międzynarodową największej uwagi poświęcono zagadnieniom europejskim. Dokonano wymiany poglądów na temat Niemieckiej Republiki Federalnej jako ogniska wywołującego napięcie na kontynencie europejskim, na temat sytuacji wynikłej z prowokacyjnej decyzji NRF przeprowadzenia wyborów prezydenckich w Berlinie zachodnim, a także sprawę bezpieczeństwa europejskiego.

Dokonano wymiany poglądów, na temat problemu wietnamskiego — toczącej się tam wojny, a także rozmów paryskich w sprawie rozwiązania tego problemu. Ponadto przeanalizowano napiętą sytuację na Bliskim Wschodzie. Poruszono także wiele zagadnień wiążących się z ogólnymi stosunkami między Wschodem i Zachodem.

Szeroka wymiana poglądów dokonana podczas spotkań

Dokończenie na str. 2

Minister Obrony CSRS u Leonida Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w czwartek czechosłowacką delegację wojskową z członkiem KC KPCz ministrem obrony narodowej, gen. płk. M. Dżurem na czele.

W czasie rozmowy, która upłynęła w duchu całkowitej jedności i braterskiej przyjaźni, poruszono sprawy rozwoju stosunków między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją, jak również problemy obecnej sytuacji międzynarodowej stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Czyn 25-lecia

Wielkopolskie odpowiedzi na warszawski apel

Dla Polski, dla partii, dla nas wszystkich

Już w okresie przedjazdowym załoga Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu postanowiła uczcić Zjazd dostarczeniem dodatkowych metrów tkanin oraz kilogramów przędzy. Zobowiązanie to zostało z nawiązką wykonane, kaliska załoga zapewniła 25 000 m tkanin oraz ponad 34 tony wyprodukowanej ponad plan i zaoszczędzonej przędzy.

Obecnie na cześć bliskiego 25-lecia Polski Ludowej **włókniarze z Kalisza** zobowiązali się przysporzyć jeszcze więcej dodatkowej produkcji uznając, że jest to zarazem kontynuacja zjazdowego czynu i najlepszy wyraz aprobaty dla osiągnięć swego państwa.

W wyniku postanowień zgłoszonych przez kolektywy fabrycznych wydziałów obecne zobowiązanie opiewa na 37 500 m dodatkowych tkanin oraz 2,4 tony wyprodukowanej dodatkowo przędzy i dalsze 5,7 ton — przędzy zaoszczędzonej. Włókniarze zamierzają też przepracować ponad 6 000 godzin w czynie społecznym dla poprawienia warunków socjalno-bytowych i bhp w zakładzie.

Na apel warszawskich hutników odpowiedzieli także wczoraj meblarze ze **Swarzędzkich Fabryk Mebli,** chcąc zarazem w ten sposób uświetnić 75 rocznicę istnienia swego związku zawodowego. Zobowiązaniem swym dowiedli rozumienia Uchwały V Zjazdu oraz potrzeb nabywcy. Postanowili mianowicie podwoić w tym roku wartość produkcji mebli opatrzonych znakiem jakości i zwiększyć o 2 procenty opłacalność produkcji eksportowej przez oszczędną gospodarkę materiałami deficytowymi i z importu.

Zobowiązania meblarzy dotyczą ponadto postępu technicznego, wprowadzenia nowych form współzawodnictwa o tytuł najlepszego mistrza i o najlepiej zorganizowane stanowisko pracy, pomocy szkole zawodowej w Swarzędzu przez wyposażenie jej w wyremontowane w czynie społecznym narzędzia i urządzenia.

Z kolei załoga otrzyma 20 kompletów mebli dla ośrodka wypoczynkowego w Zaniemyślu, 2 domki kempingowe w Jantarze, a dawni pracowni-

Dokończenie na str. 2

Konferencja paryska

27 bm. odbyło się szóste plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Posiedzenie to stało pod znakiem wielkiej ofensywy sił zbrojnych.

Po przemówieniach wstępnych raz jeszcze zabierali głos przedstawiciele wszystkich czterech delegacji. Opuszczając były hotel „Majestic" minister Xuan Thuy stwierdził, że w trakcie posiedzenia delegacja DRW skrytykowała politykę administracji nixonowskiej, która nie chce wyciągać wniosków z doświadczeń administracji Johnsona. Nixon mówi o pokoju — powiedział Xuan Thuy — a jednocześnie Stany Zjednoczone nasilają wojnę w Wietnamie i kontynuują loty szpiegowskie nad terytorium DRW, a nawet dokonują bombardowań obszarów Republiki. (PAP)

Z ZSRR

Robotnik i pisarz

Jak informuje dziennik „Izwiestia", w Swierdłowsku rozpoczęła się narada literatów i nowatorów produkcji z 6 okręgów uralskich. Tematem narad jest „Klasa robotnicza i pisarz". Redaktor naczelny czasopisma „Ural", Wadim Oczeretin, oświadczył przedstawicielowi dziennika „Izwiestia", że w ostatnich latach temat klasy robotniczej w literaturze radzieckiej znalazł się nieco w cieniu. Niektórzy literaci piszący o robotnikach przeoczyli szereg zjawisk społecznych i psychologicznych, które zachodzą w klasie robotniczej.

Zasadniczy referat wygłosił na naradzie I sekretarz Swierdłowskiego Komitetu Okręgowego KPZR, K. Nikołajew.

PAP

Oficjalne uprzejmości i gniewne protesty na europejskim szlaku prezydenta USA

Patetyczne deklaracje Nixona w Berlinie zachodnim

Po przybyciu na lotnisko zachodnioberlińskie prezydent Nixon, któremu w podróży towarzyszyli kanclerz Kiesinger i minister Brandt, powitany został przez trzech komendantów garnizonów mocarstw zachodnich, nadburmistrza Klausa Schuetza i inne osobistości.

W krótkiej wypowiedzi Nixon zapewniał, że USA gotowe są do „obrony wolności" Berlina zachodniego.

W kilku punktach na trasie przejazdu prezydenta USA powitały demonstrujące grupy młodzieży studenckiej i opozycji pozaparlamentarnej, wznoszące antyamerykańskie okrzyki. W kierunku kawalkady samochodów rzucono petardy, palono demonstracyjnie portrety Nixona. Doszło do starć z policją zachodnioberlińską, aresztowano 22 demonstrantów.

Prezydent zakończył objazd miasta protokolarną wizytą na zamku w Charlottenburg, a następnie przybył do zakładów „Siemensa". W przemówieniu wygłoszonym do załóg „Siemensa" Nixon potwierdził „zobowiązania mocarstw zachodnich wobec Berlina" i zadeklarował „wolę nieulegania żadnym naciskom". Dodał on, że „nikt nie powinien wątpić w zdecydowaną wolę Stanów Zjednoczonych do spełnienia ich zobowiązań" wobec Berlina zachodniego.

Po 4-godzinnym pobycie w Berlinie zachodnim Nixon odleciał do Rzymu.

W czwartek o godzinie 16.20 Nixon przybył do Rzymu. Stolica Włoch stanowi czwarty etap europejskiej podróży prezydenta po Brukseli, Londynie, Bonn i Berlinie zachodnim.

Na lotnisku powitał Nixona prezydent Włoch Giuseppe Saragat, premier Mariano Rumor, minister spraw zagranicznych Pietro Nenni i minister obrony Luigi Gui.

W przemówieniu wygłoszonym w odpowiedzi na powitanie ze strony prezydenta Saragata Nixon stwierdził m. in., że zanim wszczęte zostaną rozmowy między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, pragnie on zasięgnąć rady i opinii swych sojuszników. Nie wspomniał ani słowem o kryzysie w łonie wspólnoty zachodnioeuropejskiej.

W czasie obu przemówień powitalnych kilkakrotnie rozległy się oklaski licznych grup wojskowych amerykańskich i ich rodzin zajmujących większość trybun na lotnisku, gdzie dopuszczono za przepustkami bardzo niewielką liczbę osób.

Po uroczystości powitania rozpoczęły się natychmiast rozmowy polityczne. Na wstępie Nixon i Saragat rozmawiali w cztery oczy. Z kolei dołączyli się do nich premier Rumor, minister spraw zagranicznych Nenni, minister obrony Gui oraz osoby towarzyszące prezydentowi USA w jego europejskiej podróży.

28 bm. rano kontynuowane będą rozmowy polityczne, po czym Nixon złoży wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, odwiedzi siedzibę Rady Ministrów w pałacu Chigi, gdzie spotka się z premierem Rumorem i jego współpracownikami, a stamtąd uda się bezpośrednio na lotnisko, i w godzinach popołudniowych odleci do Paryża. Prezydent USA powróci do Rzymu w niedzielę, aby złożyć wizytę papieżowi Pawłowi VI.

Rzym w dniu przyjazdu prezydenta Nixona wyglądał inaczej niż na co dzień. Liczba patroli policyjnych na ulicach zwiększyła się wielokrotnie.

O godzinie 17, a więc na krótko po wylądowaniu w Rzymie samolotu prezydenta Nixona, na placu Esedra rozpoczęła się wielka manifestcja pokojowa pod hasłami: „Amerykanie precz z Wietnamu", „Włochy precz z NATO".

Niedziela, kiedy prezydent Nixon powróci do Rzymu, aby złożyć wizytę w Watykanie, ogłoszona została przez Partię Komunistyczną i włoski ruch pokoju „dniem walki przeciw udziałowi Włoch w NATO".

Wieczorem doszło do poważnych zajść w wielu dzielnicach Rzymu spowodowanych

Dokończenie na str. 2

Najważniejsze zadania Ligi Kobiet

Program kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach i instancjach Ligi Kobiet omówiono w czwartek w Warszawie na plenum Zarządu Głównego LK.

W toku kampanii terenowe ogniwa LK podsumują dorobek, wyrażający się m. in. trzykrotnym wzrostem liczby członkiń i kół w ciągu ostatnich trzech lat. Organizacja skupia około 300 000 członkiń w blisko 7.700 kołach. Systematycznie rozszerzają one pracę polityczną, ideowo-wychowawczą i kulturalno-oświatową.

Za ważne zadanie uznano kształtowanie właściwych postaw i świadomości patriotycznej społeczeństwa a przede wszystkim młodzieży.

Samorząd robotniczy prawdziwym gospodarzem

Seminarium w Hucie „Warszawa"

Dziś w Hucie „Warszawa" rozpoczęło się seminarium poświęcone aktualnym problemom samorządu robotniczego w świetle uchwały V Zjazdu PZPR. Obrady otworzył wiceprzewodniczący CRZZ — Wacław Tułodziecki. Referat o dziesięcioletnim dorobku samorządu i jego aktualnych zadaniach wygłosił sekretarz CRZZ — Wiktor Obolewicz.

Mówca stwierdził, że obecnie nie tylko wąska grupa przedstawicielska stanowi samorząd, ale cała załoga.

W koncepcji i perspektywach rozwoju samorządu robotniczego zasadniczą sprawą jest stałe umacnianie pozycji klasy robotniczej. Robotnicy w składzie KSR stanowili w r. ub. 63 procent członków, a w radach robotniczych — 66 procent.

Samorząd robotniczy odgrywa rolę aktywnego współgospodarza, pobudza ambicje załóg do przodowania w rozwoju produkcji, lepszego wykorzystywania rezerw, bardziej efektywnego zarządzania, łącząc to stale z troską o należyte warunki pracy i właściwe rozwiązywanie spraw ludzkich. Równocześnie przyspiesza on kształtowanie się świadomości socjalistycznej, kojarzy interesy kolektywów.

Kierownictwa zjednoczeń — jeszcze przed podjęciem ostatecznych decyzji — powinny respektować uprawnienia prezydiów rad robotniczych do wyrażania przez nie opinii przy powoływaniu i odwoływaniu dyrektorów. Należy również przestrzegać zawartej w uchwale V Zjazdu partii zasady przedstawiania KSR szczegółowego programu rozwoju przedsiębiorstwa przez nowo mianowanego dyrektora.

Przechodząc do omówienia aktualnych zadań samorządu sekretarz CRZZ stwierdził, że czołowe miejsce wśród nich zajmuje potrzeba zasadniczego usprawnienia systemu planowania i zarządzania gospodarką, a zwłaszcza udoskonalenia metody opracowywania planów wieloletnich. Już obecnie należałoby przystąpić w przedsiębiorstwach do przygotowywania planów alternatywnych na nową 5-latkę.

Mówca stwierdził następnie, że pomyślna realizacja podjętych na apel załogi Huty „Warszawa" zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych dla uczczenia 25-lecia PRL powinna stanowić przedmiot stałej uwagi w pracy ogniw związkowych i samorządu robotniczego. (PAP)

Czyn 25-lecia

Dokończenie ze str. 1

cy-emeryci — dwutygodniowy turnus wczasowy zorganizowany specjalnie dla nich w Zaniemyślu.

Pracownicy **Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr. 2** w Poznaniu odpowiedzieli na warszawski apel skróceniem o 3 miesiące terminu rozpoczęcia robót przy budowie bloku mieszkalnego osiedla HCP w Śremie, a przy drugim takim bloku — skrócenia o dwa i pół miesiąca. Należy sądzić, że w ten sposób wprowadzi się tam też wcześniej 240 rodzin. Budowlani postanowili ponadto wykonać w czynie społecznym przyczółki mostowe na Cytadeli, stolarkę dla tamtejszego pawilonu „Harcówki" oraz — już dla siebie — zobowiązali się rozpocząć budowę ośrodka wczasów świątecznych nad Jeziorem Dymaczewskim.

Znaczna jest liczba godzin, które zamierza poświęcić załoga **Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu** dla wykonania zobowiązań 25-lecia PRL. Tak np. 21 700 tys. roboczogodzin przeznaczy ona, aby wykonać 11 napraw silników spalinowych, wagonu spalinowego, lokomotywy, 11 prądnic, aby zregenerować 32 formy do uszczelek, części zamienne do taboru spalinowego, zrekonstruować 24 silniki. Ponad tysiąc godzin pochłonie opracowanie 7 projektów usprawnienia pracy. Załoga ZNTK zaoszczędzi też wiele materiałów: 115 ton stali, 10 ton metali kolorowych, 15 ton oliwy oraz 1300 ton złomu.

385 robotników i 70 pracowników nadzoru zobowiązało się podwyższyć swoje kwalifikacje, a załoga — przepracować 21 500 godzin w czynie społecznym na rzecz dzielnicy i zakładu.

Do ogólnej liczby podejmujących zobowiązania włączyli się również pracownicy **PZGS w Lesznie.** Ich zobowiązania to czyny społeczne oraz produkcyjne. Z tych ostatnich najważniejszy to wzrost wartości produkcyjnych w zakładach prowadzonych przez PZGS — które sięgają 7,5 mln. zł. Leszczyński PZGS zamierza przekroczyć ogółem swoje zadania o przeszło 14 mln zł. (zs)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Wojciech Burtowy**

Rozmowy min. Jędrychowskiego

Dokończenie ze str 1

czwartkowych wykazała pełną zgodność poglądów Polski i Związku Radzieckiego we wszystkich omawianych sprawach.

Wymiana poglądów na temat dwustronnych stosunków polsko-radzieckich raz jeszcze potwierdziła, że układają się one na zasadzie głębokiej i szczerej przyjaźni, rozwijającej się z roku na rok współpracy i współdziałania z korzyścią dla obu stron. Poruszono wiele spraw dotyczących dalszego rozwoju i umocnienia współpracy i braterskiej przyjaźni między Polską i Związkiem Radzieckim.

Rozmowy toczyły się w atmosferze szczerości, pełnego zaufania i głębokiej przyjaźni.

Obok spotkań na najwyższym szczeblu odbywały się w czwartek robocze rozmowy i konsultacje członków delegacji polskiej z dyrektorami wielu departamentów Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR.

Piątek będzie trzecim i ostatnim dniem wizyty ministra Jędrychowskiego w Związku Radzieckim. (PAP)

IX Zjazd KPCh otoczony tajemnicą

We wtorek i w środę pojawiły się w niektórych dzielnicach Pekinu pierwsze rzadkie napisy wielkimi hieroglifami witające „delegatów przybywających na IX Zjazd KPCh". Pewne informacje nadchodzące z terenu wskazywałyby również na bliskość kongresu. W prowincji Honan mówi się np. o Zjeździe jako o wydarzeniu, które powinno nastąpić w najbliższym czasie.

Zauważono też, że coraz częściej wspomina się przy okazji takich czy innych informacji o czynach zjazdowych. Na silenie audycji radiowych na ten temat notuje się już od końca pierwszej dekady lutego.

Na przedmieściach stolicy, wszędzie tam, gdzie zakwaterowano 40 tysięcy aktywistów wojskowych, którzy ostatnio zostali przyjęci przez przewodniczącego Mao, notuje się niecodzienny ruch. Na pewnych trasach spotyka się każdego dnia patrole lub posterunki po dwóch wojskowych z opaskami na ramionach, rozmieszczone w stosunkowo nie wielkich odstępach.

W kołach obserwatorów stawiane jest w związku z tym wszystkim pytanie, czy nie należy oczekiwać zwołania IX Zjazdu w nadchodzących dniach. W ostrożnych spekulacjach najczęściej powtarza się początek marca jako termin zwołania Zjazdu. Pozory mogą się jednak okazać złudne.

Gniewne protesty

Dokończenie ze str 1

atakami policji na antyamerykańskie demonstracje studentów i robotników.

Na placu Colonna w centrum miasta, niedaleko od pałacu na Kwirynale, w którym mieszka Nixon zebrał się kilku tysięczny tłum demonstrantów protestujących przeciwko udziałowi Włoch w NATO i przeciwko polityce zależności od USA. Gdy uczestnicy demonstracji zostali zaatakowani przez silne oddziały policji, wybudowali na placu barykady przewracając stojące na parkingach samochody. Doszło do formalnej bitwy z policją. Liczba rannych według niepełnych danych wynosi około 40.

Demonstracje antyamerykańskie odbywały się również na okupowanym przez studentów uniwersytecie rzymskim i w wielu innych dzielnicach miasta. Całe śródmieście Rzymu jest całkowicie zablokowane przez tysiące zatrzymanych samochodów i przez silne oddziały policji. (PAP)

Powiatowe konferencje PZPR

Dokończenie ze str. 1

ski, który ustosunkował się do niektórych problemów, poruszonych w dyskusji.

Konferencja dokonała wyboru nowych władz powiatowych międzychodzkiej organizacji PZPR: Komitetu Powiatowego i Komisji Rewizyjnej. I sekretarzem KP PZPR został ponownie **C. Zasada,** a sekretarzami wybrano: **M. Łysiaka, A. Marciniaka** i **H. Nogasia.** (jw)

Rawicz

Wszechstronnym, prawidłowym rozwojem politycznym, gospodarczym i kulturalnym całego regionu zajmowała się wczoraj Konferencja Sprawozdawczo — Wyborcza powiatowej organizacji partyjnej w Rawiczu. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — **J. Gawrysiak.**

W referacie wprowadzającym do dyskusji I sekretarz KP PZPR w Rawiczu — C. Wierucki omówił sytuację w powiecie i nakreślił na tym tle główne kierunki działania na najbliższe dwa lata. W Rawiczu buduje się kilka nowych zakładów pracy. W bieżącym roku przeznaczy się na inwestycje przemysłowe 147 mln. zł.

Rolnictwo, pochwalić się może dobrymi wynikami. Dla przykładu podano, że w ub. roku zebrano z hektara 24,5 kwintali czterech podstawowych zbóż oraz 408 kwintali buraków cukrowych. C. Wierucki zaznaczył, że napięte zadania, postawione w programie, są do wykonania, jednak konieczna jest mobilizacja całej organizacji partyjnej, liczącej obecnie 4.428 członków, współdziałanie z bratnimi stronnictwami, organizacjami społecznymi i młodzieżowymi.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono m. in. kierowniczej roli partii, wychowywaniu młodzieży, zadaniom gospodarczym i społecznym.

Sekretarz KW — J. Gawrysiak, podsumowując dyskusję wskazał na potrzebę wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych, istniejących jeszcze w zakładach, dalszej intensyfikacji produkcji oraz na konieczność koncentracji wysiłków inwestycyjnych, warunkujących terminowe oddawanie nowych obiektów przemysłowych.

Na zakończenie konferencji podjęto uchwałę zatwierdzającą program działania oraz wybrano nowe władze powiatowej instancji partyjnej. I sekretarzem został ponownie **C. Wierucki,** a sekretarzami: **H. Łukowiak, M. Przybylak** i **M. Skotarek.** (jk)

Poznań - Stare Miasto

W gmachu KW PZPR obradowała wczoraj XIII Konferencja Sprawozdawczo — Wyborcza PZPR dzielnicy Poznań — Stare Miasto. Organizację partyjną dzielnicy, liczącą około 11 tysięcy członków i kandydatów (jedna z najliczniejszych w województwie) reprezentowało 191 delegatów. W konferencji wziął udział sekretarz KW **C. Kończal.**

Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KD **W. Kowalski.** Nawiązał on do wydarzeń marcowych, z których partia wyszła wzmocniona ideowo i organizacyjnie. Zwrócił uwagę na potrzebę stałej czujności wobec wroga, który nie zaniedbuje żadnej okazji, aby próbować osłabić partię. Zarówno w referacie, jak i później w dyskusji, dominowały sprawy związane ze specyfiką działania staromiejskiej organizacji partyjnej. W tej dzielnicy zgrupowane są najważniejsze wojewódzkie instytucje kulturalne i artystyczne, centrale planowania i zarządzania, środowiska twórcze. Tutaj więc pracują organizacje partyjne, które odgrywają dominującą rolę w oświacie, nauce i kulturze, w gospodarce narodowej, przemyśle, budownictwie itd. Stąd też w tej dzielnicy tak ważnej dla sytuacji na froncie ideologicznym, również w Poznaniu i Wielkopolsce, w pracy organizacji partyjnych dominować winny problemy ideowo-polityczne.

Dyskusję podsumował sekretarz KW C. Kończal, który dokonał oceny pracy staromiejskiej organizacji partyjnej i ustosunkował się do niektórych problemów poruszonych w dyskusji.

Konferencja uchwaliła program działania dzielnicowej organizacji partyjnej na lata 1969 — 1970 oraz wybrała nowy Komitet Dzielnicowy i Komisję Rewizyjną. Sekretarzami KD zostali ponownie: **W. Kowalski (I sekretarz), M. Madaliński, A. Mroczkowski** i **Z. Wiśniewska.** (ms)

Śrem

Obradująca w Śremie XIV Konferencja Sprawozdawczo — Wyborcza zgromadziła 150 delegatów niemal czterotysięcznej powiatowej organizacji PZPR. Oceniając dorobek ostatniego dwulecia, wytyczono kierunki dalszego rozwoju regionu oraz dokonano wyboru władz partyjnych powiatu.

Już w referacie sprawozdawczym przedstawionym Konferencji przez I sekretarza KP PZPR **M. Dominiczaka,** znalazły swe odbicie problemy wynikłe zarówno z industrializacyjnego awansu powiatu — czego symbolem stała się Odlewnia Żeliwa — jak i zagadnienia rolnictwa śremskiego, ściślej mówiąc, utrzymywania i umocnienia jego dotychczasowej — wysokiej zarówno w skali wielkopolskiej jak i ogólnokrajowej — rangi.

Te problemy dominowały też w gospodarskich wystąpieniach licznych dyskutantów, przy czym wielu z nich koncentrowało swoją uwagę na zagadnieniach socjalnych. Np. delegaci środowisk wiejskich omawiając kwestie budownictwa rolniczego, rozwijali temat budownictwa mieszkań dla pracowników PGR, postulując konieczność podniesienia standardu budownictwa mieszkaniowego, zajmowali się kwestiami opieki nad dziećmi i młodzieżą w ośrodkach wiejskich lub dalszego rozwoju ośrodków życia kulturalnego.

Zabierając głos w dyskusji, członek Egzekutywy KW PZPR i przewodniczący RN miasta Poznania **J. Kusiak,** wysoko ocenił dorobek śremskiej organizacji partyjnej, czego dowodem jest m. in. to, że u progu XXV-lecia PRL powiat śremski przeżywa swoje historyczne dni — zachowując swe przodujące miejsce w rolnictwie, staje się równocześnie ośrodkiem wielkiego, nowoczesnego przemysłu.

Śremska konferencja przyjęła program działania na lata 1969 — 1970 oraz wybrała nowe władze partyjne. I sekretarzem KP PZPR został ponownie **M. Dominiczak,** sekretarzami: **T. Kozłowski, E. Melosik, M. Stróżyk.** (zsz)

Września

W sali Powiatowego Domu Kultury obradowała wczoraj we Wrześni XIV Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza wrzesińskiej organizacji partyjnej. Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego reprezentował komendant wojewódzki MO — **płk. K. Chojnacki.**

Referat podsumowujący działalność Komitetu Powiatowego w minionej kadencji przedstawił I sekretarz KP PZPR — **J. Cichowlas.** W okresie sprawozdawczym licząca 5 000 członków i kandydatów organizacja wzrosła o 834 osoby. Znaczne osiągnięcia zanotował przemysł. Jego produkcja globalna zwiększyła się w ciągu roku o 4,4 proc., a produkcja towarowa o 5,7 proc. Poważnymi osiągnięciami mogło poszczycić się w tym okresie rolnictwo Ziemi Wrzesińskiej. I tak na przykład plony czterech podstawowych zbóż zwiększyły się w porównaniu z 1966 rokiem o 2,4 kwintala na hektar, a obsada bydła o 5 sztuk na 100 ha.

Znacznej poprawie uległa mechanizacja rolnictwa. Obecnie działa w powiecie 265 ciągników i ponad 130 agregatów omłotowych.

W dyskusji podnoszono poważne zmiany na lepsze w warunkach życia mieszkańców, m. in. poprzez rozwój sieci handlowej i usługowej. Krytykowano też niedociągnięcia. W toku dyskusji zabrał głos członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu — K. Chojnacki. Znaczną część swego wystąpienia poświęcił mówca demaskowaniu wrogiej propagandy „Wolnej Europy", charakterystyce imperializmu amerykańskiego w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie. Uczestnicy konferencji uchwalili program działania Komitetu Powiatowego w nowej kadencji oraz wybrali władze KP. I sekretarzem został ponownie **J. Cichowlas** a sekretarzami: **St. Stawniak, M. Kujawski** i **Z. Kyc.** (b)

Z Czechosłowacji

Groźba otwartego kryzysu politycznego nie została całkowicie zażegnana

KPCz potrzebuje poparcia społeczeństwa

Premier Czernik wygłosił przemówienie na zorganizowanym przez Biuro KC KPCz do spraw pracy partyjnej na ziemiach czeskich zebraniu aktywu i sekretarzy podstawowej organizacji KPCz w przemyśle, transporcie, przedsiębiorstwach handlowych, łączności i gospodarczo-komunalnych.

Sytuacja polityczna kraju — powiedział O. Czernik — jest w dalszym ciągu poważna. Kryzys polityczny trwający w Czechosłowacji już od kilku lat, ma swoje przyczyny przede wszystkim w pewnym osłabieniu kierowniczej roli partii. Jak podkreślił O. Czernik, idzie także tutaj o dotkliwe osłabienie kierowniczej roli partii w organizacjach społecznych frontu narodowego, osłabienie dyscypliny w partii i wpływu partii na kierowanie środkami masowego przekazu. Mówca stwierdził, że należy uświadomić sobie, że obecna sytuacja jest wynikiem dłuższych procesów zachodzących w partii i w społeczeństwie.

Obecne napięcie — mówił dalej O. Czernik — ma wciąż jeszcze charakter utrzymującego się kryzysu, który w każdej chwili, w wyniku błędu ze strony kierownictwa lub w wyniku pewnych niespodziewanych dla nas przejawów działalności różnych sił ekstremistycznych, może przerodzić się w otwarty kryzys polityczny. Chodzi więc o ciągłą walkę o postępowy charakter socjalistycznego rozwoju CSRS. W tej walce KPCz potrzebuje szerokiego poparcia klasy robotniczej, inteligencji i chłopów. Głównym niebezpieczeństwem dla socjalizmu pozostaje nadal niebezpieczeństwo odchylenia prawicowego. Nawet po upływie kilku miesięcy KPCz nie jest w stanie niczego zmienić w tej ocenie, która zawarta jest w listopadowej rezolucji KC KPCz. O. Czernik zapowiedział nadejście trudnego etapu, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki. Z tego też powodu kierownictwo KPCz nie chce i nie może obiecywać spokojnego rozwoju.

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego KPS G. Husak w dniu 26 bm. wziął udział w konferencji partyjnej organizacji KPS w czechosłowackiej telewizji w Bratysławie. W przemówieniu swym G. Husak podkreślił ogromne znaczenie prasy, radia i telewizji dla nowoczesnego społeczeństwa. Każdy działacz społeczny, czy jest politykiem, czy też dziennikarzem, powinien ponosić odpowiedzialność przed społeczeństwem za swoją pracę. Mówca stwierdził, że obecnie spotyka się on zbyt często z taką sytuacją, iż w wielu redakcjach pracuje znaczna część lub większość członków partii, którzy zapominają o tym, iż obowiązkiem dziennikarza-komunisty jest udzielanie pomocy partii w realizacji jej celów.

26 bm. odbyła się w Pradze konferencja prasowa dla dziennikarzy zagranicznych na temat sytuacji w czechosłowackim ruchu związkowym przed VII Zjazdem Związków Zawodowych. W konferencji wzięło udział kierownictwo CRZZ z przewodniczącym K. Polaczkiem na czele. W przemówieniu wstępnym K. Polaczek scharakteryzował pogląd czechosłowackiej CRZZ na temat nowej pozycji ruchu związkowego w społeczeństwie.

Pytania dziennikarzy zagranicznych dotyczyły problemu sił prawicowych w związkach zawodowych, stosunków związków zawodowych do KPCz oraz niektórych zagadnień społecznych. W toku odpowiedzi na pytania wiceprzewodniczący CRZZ J. Duži podkreślił, że w organach kierowniczych związków zawodowych absolutną większość stanowią komuniści. (PAP)

Start „Apollo-9" odroczony

NASA postanowiła odroczyć o trzy dni wystrzelenie statku „Apollo-9" w związku z niedyspozycją zdrowotną trzech kosmonautów. Nowy termin startu „Apollo-9" wyznaczono na poniedziałek, 3 marca o godzinie 16 GMT.

PAP

O pracy fizycznej studentów

Wczoraj odbyło się VIII plenum Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu. Wzięli w nim udział przewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Stanisław Ciosek, przedstawiciele KW PZPR, ZW ZMS i ZW ZMW.

Głównym tematem obrad była sprawa realizacji obowiązku pracy fizycznej studentów. Wskazywano na konieczność pełniejszego niż dotychczas wykorzystywania walorów wychowawczych pracy fizycznej.

W związku z objęciem przez dotychczasowego przewodniczącego Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu Eugeniusza Mielcarka funkcji wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej ZSP — wczorajsze plenum wybrało nowym przewodniczącym RO — Tadeusza Kiełczewskiego, studenta V roku chemii UAM.

Wieczorem otwarto w Domu Studenckim przy ul. Zwierzynieckiej nowy klub studencki „Akumulatory". W uroczystości tej wzięli m. in. udział: przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak i kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Romuald Jezierski.

Podczas uroczystości przewodniczący Rady Naczelnej ZSP S. Ciosek wręczył J. Kusiakowi Honorową Odznakę ZSP. (ad)

Luka w jednolitym systemie?

Brak bliższej współpracy: komisje sejmowe – komisje WRN

Do ważnych osiągnięć wielkopolskich rad narodowych w ich bieżącej kadencji należy zacieśnienie współpracy komisji WRN z komisjami PRN. Współdziałanie takie niemal całkowicie zatraciło swój dawny sporadyczny charakter, widoczny w poprzednich kadencjach, przy czym formy kontaktów stały się bardziej różnorodne.

I tak regułą jest udział przynajmniej raz w roku przewodniczących komisji rad stopnia powiatowego w posiedzeniach komisji WRN. A więc na przykład, jeśli przedmiotem obrad Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów WRN są problemy natury ogólnej, istotne dla całego województwa (główne założenia planu na dany rok), wówczas na te obrady zaprasza się wszystkich przewodniczących odpowiednich komisji powiatowych. Goście mają prawo zabierania głosu i wysuwania postulatów.

Inna forma kontaktów to organizowanie w miastach powiatowych — wyjazdowych posiedzeń komisji WRN, przy czym debatę taką poprzedzają zwykle terenowe kontrole przeprowadzane wspólnie przez członków komisji WRN i PRN. Członkowie tychże ciał kolegialnych razem biorą też udział w spotkaniach środowiskowych. Ponadto członkowie komisji WRN uczestniczą w sesjach rad narodowych stopnia powiatowego.

Korzyści, płynące z utrzymywania ożywionych kontaktów, są obopólne. Komisje WRN powiększają zasób swojej wiedzy o potrzebach i możliwościach poszczególnych ośrodków co ułatwia opracowywanie koncepcji optymalnych rozwiązań danych problemów. Działacze powiatowi, których ta współpraca uczy lepszego kojarzenia interesów lokalnych z ogólnowojewódzkimi, uzyskują większe możliwości współdecydowania o sprawach najważniejszych. Dodajmy, że kontakty między komisjami przyczyniają się do ujednolicenia ich działania, do skupienia uwagi najbardziej istotnych problemów.

Wydawałoby się, że skoro komisje WRN i PRN dobrze ze sobą współpracują, to podobny układ stosunków występuje między wszystkimi ogniwami naszego systemu przedstawicielskiego. Jednakże rzeczywistość jest inna.

Współdziałanie komisji PRN z komisjami rad niższego stopnia przede wszystkim pozbawione jest systematyczności i konsekwencji. Np. komisje Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu od początku kadencji mniej więcej do czerwca ub. roku utrzymywały dość żywe kontakty z komisjami MRN i GRN. Potem współpraca została przerwana (może z wyjątkiem komisji mandatowych), co obecnie tłumaczone jest w ten sposób:

„Utrzymywanie kontaktów z komisjami rad niższego stopnia jest niezbędne w pierwszych latach kadencji. Chodzi bowiem o odpowiednie ukierunkowanie członków tych komisji. Kiedy zostanie to dokonane, kontakty można ograniczyć".

Jest to twierdzenie niepokojące. Świadczy bowiem o niezrozumieniu istoty współdziałania, a ponadto o tendencjach do dyrygowania komisjami rad niższego stopnia.

A współpraca komisji na „szczycie" systemu przedstawicielskiego? Komisje sejmowe nie utrzymują dostatecznych kontaktów z komisjami WRN. Oto głosy ich przewodniczących:

● Pełnię funkcję przewodniczącego już kilka kadencji, ale nie zdarzyło mi się ani razu być zaproszonym czy to na plenarne posiedzenie Sejmu, czy też na posiedzenie odpowiedniej komisji sejmowej.

● Niejednokrotnie podkomisje sejmowe udają się w teren, by badać określone zjawiska. W toku tej kontroli kontaktują się z administracją przemysłową i państwową, tzn. z przedstawicielami prezydiów rad. Nie słyszałem jednak, by poselska działalność kontrolna w terenie odbywała się przy współudziale komisji WRN. A przecież współpraca taka jest szczególnie potrzebna przy kontrolowaniu przez posłów realizacji ustaw sejmowych.

Z wypowiedzi jasno wynika o jakie formy współpracy chodzi. Można jednak listę tych form znacznie powiększyć. Wydaje się np., że członkowie sejmowych komisji mogliby raz po raz bywać na posiedzeniach odpowiednich komisji WRN. Mogą bowiem służyć swoim z reguły bogatszym doświadczeniem i pełniejszą wiedzą na temat perspektyw rozwiązywania różnych problemów. A trzeba powiedzieć, że w tym zakresie komisje WRN nie są ani dostatecznie szybko, ani też dostatecznie wyczerpująco informowane. Ze znacznym opóźnieniem docierają do nich czasami nawet tak ważkie akty jak uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Bywa więc tak, że w wyniku żmudnych prac komisji WRN rodzą się koncepcje, które nie są odkryciem Ameryki (bo nastąpiło to już w budynku przy ul. Wiejskiej w Warszawie) lub też co gorsza nie są aktualne, bo zmieniono w tej dziedzinie zasady postępowania.

Członkowie sejmowych komisji zamieszkali w danym województwie, wchodzą w skład wojewódzkiego zespołu poselskiego. Zespoły te na swoich posiedzeniach z reguły wysłuchują informacji i sprawozdań przedstawicieli prezydiów rad. Czy nie należałoby niekiedy oddawać głos również przewodniczącym komisji WRN?

Wiadomo, że jednym z najważniejszych zadań parlamentu jest działalność ustawodawcza. W procesie opracowywania projektów ustaw niższe organy władzy państwowej nie biorą udziału. Może warto by w tej dziedzinie coś nie coś zmienić. Ot, choćby zobowiązać komisje sejmowe do zasięgania opinii o projektach ustaw od właściwych komisji wojewódzkich rad narodowych. Sprawa istotna — chodzi bowiem o miejsce rad w procesie tworzenia aktów prawnych najwyższego rzędu.

Zapewne przedstawione tu propozycje są dyskusyjne. Nie zmienia to jednak faktu, że brak bliższej współpracy między komisjami WRN i komisjami sejmowymi stwarza lukę w jednolitym systemie przedstawicielskim obejmującym Sejm i rady narodowe.

MICHAŁ ŁUCZAK

Paweł VI: w Kościele nie ma miejsca dla demokracji wewnętrznej...

Od stałego korespondenta w Rzymie

W kołach kościelnych Rzymu dużą wagę przywiązuje się do przemówienia Pawła VI, które papież wygłosił przyjmując duchowieństwo rzymskie z kardynałem Dell' Acqua na czele.

Posoborowy kryzys Kościoła katolickiego jest zjawiskiem szerokim i skomplikowanym. W ostatnich tygodniach ukazało się na ten temat w krajach Europy Zachodniej kilka opracowań książkowych pióra znanych teologów, bądź autorów laickich. Nikt, niezależnie od wyznawanych poglądów, nie neguje powagi kryzysu. Szczególnie dramatyczne są oceny autorów duchownych, chociaż często wychodzą one z przeciwstawnych założeń i prowadzą do sprzecznych ze sobą wniosków. Opinie dotyczą wyłącznie stanu faktycznego, tego, że kryzys istnieje i że rozgrywa się na dwóch płaszczyznach: w stosunku do doktryny, co określane jest jako kryzys wiary — oraz w dziedzinie dyscypliny organizacyjnej, co wyraża się w załamaniu dotychczasowych form posłuszeństwa na wszelkich szczeblach hierarchicznej struktury Kościoła. „Duch buntu" obejmuje coraz liczniejsze grupy młodych księży i daje o sobie znać w samych Włoszech. Tej właśnie sprawie — miejscu księdza w społeczeństwie i w organizacji kościelnej — poświęcił Paweł VI swoje wystąpienie.

Papież przyznał, że gwałtowne przeobrażenia społeczne powodują, iż wokół księdza, wokół proboszcza, wytwarza się pustka, którą odczuwa on coraz bardziej dramatycznie i boleśnie. „On sam widzi siebie jako zjawisko socjologicznie dziwne, anachronistyczne, bezradne, niepotrzebne, wręcz śmieszne" — i zaczyna szukać swego uzasadnienia i ratunku usiłując „wtopić się w lud", żyć, jak inni — sprawami społeczeństwa. Paweł VI stwierdza, że rozumie niepokój młodych księży i szlachetność ich intencji. Zaraz jednak po tym zapewnieniu papież wymienia długą listę niebezpieczeństw czyhających na tych, którzy porzucają tradycyjny sposób życia księży. Chęć pełnej integracji ze społeczeństwem prowadzi m. in. do zakładania własnej rodziny, do przyjmowania idei panujących w danym środowisku, nawet jeśli są to idee nie dające się pogodzić z katolicyzmem. „Można było — mówił papież — np. czytać w poważnym sprawozdaniu z wypadków z maja ub. r. we francuskim środowisku uniwersyteckim: „Zaznaczyło się również nasiąknięcie maoistowskim sposobem myślenia u niektórych kapelanów studenckich".

Analiza tych wszystkich niebezpieczeństw prowadzi Pawła VI do wniosku, że „ksiądz powinien być obecny w świecie, lecz nie być ze świata".

W końcowej części swego przemówienia papież polemizował z tymi księżmi, którzy domagają się „zmiany struktury Kościoła". Mówiąc, że jest to żądanie ogólnikowe, ale — jak to nietrudno odczytać — zawierające krytykę hierarchiczności władzy oraz roli autorytetu w Kościele, Paweł VI stwierdził, że podważa ono samą konstytucję Kościoła, której nie wolno naruszać. Wszelka modernizacja struktur, która zdaniem papieża, stale ma miejsce, odbywać się może tylko odgórnie, poprzez reformowanie prawa kanonicznego.

W sumie Paweł VI opowiedział się za tradycyjnym miejscem księdza w społeczeństwie i Kościele oraz dał jasno do zrozumienia, że organizacja Kościoła nie przewiduje demokracji wewnętrznej. Podobne żądania są — jego zdaniem — nierealne, skazane na bezsilność, z gruntu sprzeczne z samym powołaniem i duchem instytucji.

Powszechnie wiadomo, że aktualnie wewnątrz Kościoła ścierają się dwa kierunki, jeden przywołujący do porządku i dyscypliny, drugi — domagający się dalszych śmiałych zmian i rozszerzania swobody. Omawiane tu wystąpienie Pawła VI wspiera kierunek pierwszy.

W ubiegłym tygodniu „siły porządku" z radością powitały kolejne oświadczenie papieża w sprawie encykliki „Humanae Vitae", w którym powiedziane zostało, że głos sumienia nie zwalnia od obowiązku podporządkowywania się wskazówkom władzy kościelnej. Jednakże „siły porządku" nie są w pełni zadowolone. Paweł VI nie chce przekroczyć granicy przestróg i ostrzeżeń. W jego przemówieniu do księży uderza ton dyskusyjny i brak gróźby odwołania się do kar dyscyplinarnych.

Podobno Jan XXIII nazwał kiedyś obecnego papieża „Hamletem z Mediolanu". Odnosi się wrażenie, że Paweł VI, podzielając — zarówno w kwestiach doktrynalnych, jak i dyscypliny kościelnej — poglądy skrzydła domagającego się „porządku" rozumie zarazem intencje „buntowników" i chciałby przywrócić tradycyjny ład w Kościele, unikając twardych, administracyjnych metod działania. W Kościele rzymskim, podzielonym na dwie zwalczające się tendencje, Paweł VI w praktycznym postępowaniu reprezentuje siły środka.

DOMINIK HORODYŃSKI

Instytut Zachodni koordynatorem badań problemów europejskich

Dzisiaj zbierają się w Poznaniu członkowie Instytutu Zachodniego — jednej z bardzo ważnych placówek naukowo-badawczych w kraju, aby podsumować wyniki pracy w 1968 roku i wytyczyć dalsze zamierzenia.

Z roku na rok rozszerza się i wzbogaca warsztat pracy, około 60 pracowników naukowych, zwiększają kontakty z pokrewnymi organizacjami naukowymi w kraju i zagranicą. Instytut wymienia publikacje z 240 instytucjami naukowymi w 24 krajach, zacieśnia współpracę nad problematyką niemcoznawczą ze Związkiem Radzieckim i krajami naszego obozu. Coraz większe zainteresowanie budzi działalność poznańskiej placówki w Kraju Rad.

Ostatnio np. znalazło to odbicie w wydanej w ubiegłym roku w Moskwie książce znanego publicysty radzieckiego W. Majewskiego z „Prawdy" pt. „Na polskich ziemiach". Autor skierowany został specjalnie do Poznania, aby w siedzibie Instytutu Zachodniego zorientować się w badaniach nad problematyką europejską i Ziem Zachodnich.

Oto co pisze m. in. publicysta „Prawdy": „Badania nad zagadnieniem imperializmu i bezpieczeństwa w Europie prowadzone w krajach socjalistycznych rozszerzają się coraz bardziej. Dlatego też nie można niedoceniać roli Instytutu Zachodniego, który staje się ośrodkiem badawczym dla naukowców, odgrywając rolę koordynatora badań problemów politycznych. Zrozumiałym jest fakt, że Instytut taki powstał i działa właśnie w Poznaniu. Został powołany przez naród i jemu służy".

Rok sprawozdawczy 1968 wzbogacił naukę polską w nowe pozycje. Niezależnie od cennych publikacji w periodykach — głównie „Przeglądu Zachodniego" oraz w zeszytach „Polish Western Affairs" i „La Pologne et Les Affaires Occidentales" ukazało się 7 książek, a wśród nich takie jak: „Powstanie partii hitlerowskiej", „Studium socjologiczne genezy faszyzmu niemieckiego" Jakuba Banaszkiewicza, „Pamiętniki. Młode pokolenie ziem zachodnich" w opracowaniu Zygmunta Dulczewskiego, „Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939—1945 roku".

Plan wydawniczy na rok bieżący przedstawia się jeszcze różnorodniej i obficiej. Tylko szczupłość miejsca nie pozwala na wymienienie tych nowych, bardzo potrzebnych pozycji. Jako nową problematykę badawczą Instytut wyłonił w ubiegłym roku kwestię stosunków NRF z innymi państwami zachodnimi a w szczególności z Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

Gdy mowa o działalności Instytutu Zachodniego trzeba podkreślić dynamiczność zespołu pracowników naukowych, którzy poza własnym warsztatem, uczestniczyli jako referenci i dyskutanci w kilkunastu konferencjach naukowych i ogłosili w innych czasopismach cenne artykuły i materiały.

Na uwagę zasługuje owocna działalność Studium Wiedzy o Niemczech Współczesnych. Zadaniem Studiów jest organizowanie sesji popularno-naukowych, kursów szkoleniowych i spotkań dyskusyjnych.

Fr. H.

Podhalańskie przygotowania do obchodów 100-lecia urodzin Lenina

Jak wiadomo Włodzimierz Uljanow Lenin przebywał w Polsce przez 2 lata — od roku 1912 do wybuchu I wojny światowej w 1914 r. Okresowi temu poświęcona jest u nas obszerna literatura oraz zbiory muzealne w Krakowie, Poroninie i Białym Dunajcu.

Muzeum w Poroninie to instytucja legitymująca się ogromną, wciąż wzrastającą frekwencją. Dla przykładu — w ubiegłym roku zwiedziło poroninskie muzeum blisko 100 000 osób, a w 1967 r., tj. 50-lecia Rewolucji Październikowej, przeszło przez sale muzeum w Poroninie i Domu Lenina w Białym Dunajcu 220 595 osób. Zbliżone liczby odnoszą się również do Muzeum Lenina w Krakowie. O ile Muzeum krakowskie daje przegląd całokształtu pobytu Lenina na ziemiach polskich, ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa, podhalańskie zbiory są dość niejednolite i nie uwzględniają w należytym stopniu regionalnego charakteru okresu leninowskiego na Podhalu.

Postanowiono więc dokonać dość daleko idącej reorganizacji. Tak więc Muzeum Lenina w Poroninie, wzbogacone o nowe eksponaty, przedstawiać będzie głównie działalność Lenina na Podhalu i — jak tego pragną zwiedzający — jego kontakty z miejscową ludnością. Wydzielona też zostanie osobna sala, obrazująca zamiłowania turystyczne Lenina, który m. in. zdobył najwyższy po polskiej stronie Tatr szczyt Rysy (2 499 m n. p. m.).

W Nowym Targu, jak wiadomo — znajduje się cela więzienna, w której osadzony był Lenin przez władze austriackie od 8 do 19 sierpnia 1914 roku. Obecnie dawne pomieszczenia więzienne znalazły się w obrębie Powiatowego Domu Kultury i włączone zostaną do Muzeum Lenina w Poroninie jako jego dział. Tak samo Dom Lenina w Białym Dunajcu wejdzie w skład poronińskiego muzeum. W domu tym znajduje się kuchnia rodziny Uljanowych — miejsce licznych spotkań rosyjskich emigrantów. Zakopiańscy plastycy, opierając się na autentycznych relacjach mieszkańców Podhala, odtworzą pierwotny wystrój kuchni. Obecnie Muzeum w Poroninie jest zamknięte, lecz po reorganizacji otwarte zostanie na Dni Leninowskie 22 kwietnia br. (fh)

II tom czterej pancerni i pies

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Wyskoczyli z okopu i szybkimi ruchami odpięli z kołków zbocze pobliskiego pagórka, a dokładniej – krawędź płachty maskującej czołg. Gustlik wspiął się na gąsienicę, przerzucił brezent za wieżę, zasunął płachtę z obróconego do tyłu działa.

Janek podważył nożem uchylony przedni właz, dźwignął go palcami i wsadził głowę do środka. We wnętrzu, na skrzyniach z pociskami, pod zamkową częścią siedzieli Grigorij, Tomasz i Wichura. W świetle malutkiej żaróweczki używanej do podświetlania celownika dwaj różnęli w sześćdziesiąt sześć, a Czereśniak kibicował. Nie spostrzegli nawet, że ktoś zagląda. Kos zerwał z głowy hełmofan, trzepnął nim między grających. Odskoczyli, jak od granatu.

– No, czego? – skrzywił się Wichura, macając guza, którego nabił sobie o pancerz. – Nie możesz powiedzieć, żeby kończyć?

– Miałeś zostać z Lidką przy radiostacji.

– Nie czas na ksiuty. Pojadę z wami.

Saakaszwili jak wąż prześliznął się na swoje siedzenie i spytał, kładąc ręce na drążku:

– Ruszamy?

– Czekaj. Jeszcze są za blisko.

☆

Wachmistrz Kalita oglądał ten sam desant z odległości kilku metrów, z perspektywy siodła.

Niemcy przebrnąwszy nadmorskie wydmy wyszli na pole. Nie zmienili szyku, tyle że łańcuszek popękał na kolumienki drużyn. Jeden, oficer zapewne, obok którego szedł żołnierz z radiostacją na plecach i dwu łączników, dał znak ręką. Drużyny przyspieszyły kroku, stopniowo nikły za niewielkim pagórkiem.

Wówczas spoza stogu wypadli dwaj kawaleryjscy szperacze, pokłusowali za desantem.

Kalita czekał jeszcze chwilę za wysoką, rozkwitłą już grzędą tarnin, potem ruszył konia, a za nim wyjechał trębacz, prowadzący na podwójnej lince wilczura. Złożywszy ręce przy ustach Kalita krzyknął trzykrotnie jak puhacz. Szwadron wysypał się z ukrycia na pole, rozciągnął półksiężycem i ruszył śladem szperaczy. Gdy dojeżdżali do szosy, wachmistrz dał znak ręką, a trębacz pochylił się w siodle.

– Pora – powiedział i wypuściwszy z dłoni jeden koniec linki wyciągnął ją z obroży.

Szarikowi dwa razy nie trzeba było powtarzać – zawrócił i pocwałował do swoich. Trawy zmoczyły mu sierść, po bokach drapnął kolcem krzak tarniny, mignęły pnie nadmorskich sosen. Równocześnie z szelestem piasku pod łapami, usłyszał niski pomruk Rudego, pracującego na wolnych obrotach.

Jednym susem wpadł w otwarty właz mechanika i czołg natychmiast ruszył, rozpędzał się, wyrzucając coraz wyższe fontanny piachu.

POD ZIEMIĄ

Kiedy wachmistrz powiedział do Marusi „kto inny idzie" i zameldował generałowi o wychodzącej z wody Hermenegildzie, Lidka chciała prosić, żeby przysłał kogoś do obrony, sam żeby daleko nie odchodził, albo choć Szarika zostawił. Ale Kalita szybko wyślizgnął się za drzwi, pies za nim i tyle ich obu widziała. Z podwórza dobiegło tylko jeszcze stłumione zawołanie, lekki skrzyp siodeł i stukot kopyt a potem zapanowała cisza.

Właśnie cisza była najgorsza i nawet Bacy nie mogła wywołać – po melgunku o lądowaniu, radiostacja miała przez czterdzieści minut milczeć jak pień.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 50 (7785) 28 II 1969

REFORMA STUDENCKICH STYPENDIÓW

Prace nad dokonaniem zmian w systemie stypendialnym prowadzono od maja 1966 roku. W większości przypadków korzystano z propozycji przedstawionych podczas VI Kongresu ZSP (styczeń 1966 r.). Uznano, najogólniej biorąc, że stypendium nie jest obowiązkowym świadczeniem Państwa, lecz wyróżnieniem, na które trzeba zasłużyć. To była podstawowa przesłanka do traktowania w przyszłości, tej formy pomocy, jako ważkiego instrumentu wychowawczego. Założono, że nowy system powinien spełniać przy tym trzy funkcje:

- **zabezpieczać odpowiednie warunki materialne niezamożnej młodzieży;**
- **wpływać na poprawę wyników w nauce;**
- **pozostawać w zgodzie z systemem planowego zatrudniania absolwentów, przede wszystkim w zakresie rozmieszczenia kadr z wyższym wykształceniem.**

Zmiany zasadnicze poprzedziły korekty cząstkowe. W r. 1967 złagodzono kryteria materialne upoważniające do przyznania stypendium fundowanego z 700 na 900 zł w miesięcznej przychodowości na 1 osobę w rodzinie, dalej — podwyższono stypendia pieniężne o 50 zł miesięcznie i podwyższono o 1 zł dziennie stawkę żywieniową w stołówkach zwykłych. W ub. r. złagodzono kryteria uprawniające do otrzymania trzech form pomocy materialnej łącznie (stypendium zwyczajnego pieniężnego jednocześnie z pełnym stypendium stołówkowym i mieszkaniowym) z 400 na 500 złotych miesięcznej przychodowości, wreszcie podwyższono stawkę żywieniową w stołówkach dietetycznych o 2,50 zł.

W opracowaniu nowych przepisów uczestniczył przez cały czas aktyw ZSP. Cenną zdobyczą tego zakrojonego na dużą skalę przedsięwzięcia była współpraca z ZMS, ZMW i resortowymi ministerstwami.

Generalne założenia nowego systemu stypendialnego zmierzają do pełnej realizacji uchwały V Zjazdu PZPR, mówiącej o potrzebie uczynienia z systemu stypendialnego skuteczniejszego instrumentu oddziaływania wychowawczego. Postanowiono więc przy przyznawaniu stypendiów pieniężnych uwzględniać opinię z miejsca zamieszkania studenta. W tym celu zostaną powołane specjalne komisje do spraw młodzieży studiującej przy prezydiach powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych. Zaakceptowano często stosowaną zasadę jawności opiniowania w grupie studenckiej i na forum rad do spraw młodzieży.

Nowość to stypendia fundacji robotniczej. Chodzi tu o zapewnienie, zgodnie z klasowym interesem Państwa, jak najlepszych warunków kształcenia dzieciom np. zasłużonych robotników, wychowankom zakładów oświatowo-wychowawczych i innym.

Pomoc materialną powiązano obecnie ściśle z wynikami w nauce oraz postawą moralno-obywatelską. Najlepsi studenci otrzymywać będą premie pieniężne (od 300 zł do 750 zł semestralnie). Kończący studia z dyplomem „z wyróżnieniem" będą mogli otrzymać premie w wysokości 3 000 złotych.

Stypendia naukowe przyznawane będą obecnie w wysokości 650 zł miesięcznie bez względu na sytuację materialną kształcącego się. Stypendyści naukowi pochodzący z rodzin niezamożnych będą mogli równocześnie otrzymywać stypendium zwyczajne do 1 050 zł miesięcznie (łącznie).

Od 1 marca br. ulegną podwyższeniu stypendia pieniężne (fundowane o 40—60 zł, najwyższe — 750 zł miesięcznie; zwyczajne całkowite o 50 zł, najwyższe — 650 zł i zwyczajne częściowe o 25 zł, najwyższe — 375 zł). Jednocześnie zostaną znacznie złagodzone kryteria materialne decydujące o przyznaniu stypendiów zwyczajnych (podwyższenie górnej granicy dochodu na 1 członka rodziny miesięcznie do 800 zł w rodzinach pracowniczych, do 970 zł w rodzinach chłopskich i do 885 w rodzinach o przychodowości mieszanej).

Niezwykle istotne zmiany dotyczą stypendiów fundowanych, które na ostatnich dwóch latach (na kierunkach studiów objętych działaniem ustawy o zatrudnieniu) staną się wyłączną formą stypendiów. 1 stycznia 1970 r. rozpocznie się realizacja nowego systemu stypendiów fundowanych. Zostaną one poważnie zróżnicowane w myśl ogólnej zasady, że im dalej od miasta wojewódzkiego tym stypendium wyższe. Maksymalna wysokość stypendium w tym systemie wyniesie 900 zł.

Są to najważniejsze i z konieczności pobieżnie omówione zasady nowego systemu stypendialnego. Warto dodać, że cała ta operacja kosztowała względnie kosztować będzie Państwo około 169 mln złotych. Nowy system nakłada na organizację ZSP-owską i uczelnie zwiększone i odpowiedzialne obowiązki.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Zachodnioeuropejskie peregrynacje prezydenta USA Nixona, następstwa kryzysu w stosunkach francusko-brytyjskich oraz nowej ofensywy wietnamskich sił wyzwoleńczych na nixonowską próbę uzgodnienia z natowskimi satelitami platformy wobec obozu socjalistycznego — oto węzłowy temat tegotygodniowych komentarzy prasy burżuazyjnej w krajach NATO.

THE NEW YORK POST utyskuje między innymi:

„Jeżeli europejska podróż Nixona miała być przedstawiona światu, jako obraz pełnej harmonii jaka panuje w zachodnim świecie przed rozmowami moskiewskimi — to obecny konflikt pomiędzy Londynem i Paryżem zniweczył do pewnego stopnia tego rodzaju nadzieje. Bardzo często kwestionowaliśmy tezę, która mówiła o rokowaniach z pozycji siły, uważaliśmy, że należy raczej rozmawiać z pozycji równości. Często się zastanawialiśmy, czy pozycja siły ma istotne znaczenie dla jakichkolwiek efektywnych rozmów pomiędzy USA i Związkiem Radzieckim. Obecnie pojawia się perspektywa, że podróż Nixona do Europy może jeszcze bardziej ujawnić istniejący stan niezgody wśród sojuszników NATO i w ten sposób skupić uwagę świata na problemie Niemiec zachodnich. Taki rozwój sytuacji dostarczyłby argumentów Wschodowi".

LA STAMPA oceniając sytuację z antyfrancuskich pozycji Rzymu pisze:

Ostatnie dwa tygodnie spowodowały zmianę znaczenia wizyty prezydenta USA. Wciąż jeszcze ma on na celu ustalenie w wyniku rozmów z sojusznikami generalnych zasad swej polityki. Ale np. koncepcje chińskie tej polityki zostały już — jak na razie — zablokowane. W Wietnamie sprawy idą albo źle, albo stoją w miejscu. Równocześnie kryzys wewnętrzny w europejskiej rodzinie zaostrzył się na skutek nowych dyplomatycznych posunięć de Gaulle'a.

Prezydent znajduje się więc w sytuacji tego gościa, który przyjeżdża w najlepszych intencjach odwiedzić rodzinę i trafia na gwałtowne sceny pomiędzy jej członkami".

DIE WELT jako tuba zachodnioniemieckich amatorów priorytetu NRF chwali przemówienie brukselskie Nixona, iż dało początek nowej fazie, którą można ponoć określić mianem „ery konsultacji":

„W tym kontekście Nixon przyznał, że rząd amerykański popełnił szereg błędów, które stały w wyraźnej sprzeczności z zadaniami, jakich wymaga prawdziwe partnerstwo. Jest to zupełnie nowy ton przyznania się do amerykańskiej pomyłki w sposób tak wyraźny, jak nie uczynił tego dotychczas żaden z prezydentów..."

PARIS JOUR

„...Tydzień wydarzeń międzynarodowych przebiegać będzie według tempa wizyty Nixona w Europie zachodniej. W ostatniej chwili program wizyty, wyraźnie polityczny, został zachwiany dwoma wydarzeniami:

manewrem W. Brytanii, który zmienia plany amerykańskie rozpoczynając „kryzys europejski", którego Nixon chciał uniknąć przed przyjazdem do Brukseli...;

ofensywą wojsk Frontu Wyzwolenia Narodowego w południowym Wietnamie, a zwłaszcza na Sajgon i inne miasta, która może stanowić nowy element rozmów prowadzonych przez prezydenta USA w Europie.

Ofensywę Wietcongu w większym lub mniejszym stopniu przewidywano w Waszyngtonie. Natomiast ofensywa podjęta przez rząd brytyjski, spadła jak grom z nieba na front europejski..."

FIGARO

„...Ustalając program podróży do Europy Nixon nie przypuszczał zapewne, że w przededniu jego wizyty wybuchnie bardzo poważny kryzys, rzutujący na stosunki między dwoma głównymi sojusznikami USA: Francją i W. Brytanią (...). W Paryżu mówi się, iż rząd francuski podejrzewa Brytyjczyków o zmontowanie zręcznego, a nawet krętackiego manewru w trojakim celu:

1) Przede wszystkim przestraszenia partnerów Francji a tym samym skłonienia ich do poparcia tez brytyjskich na temat konieczności organizowania konsultacji politycznych wewnątrz UZE.

2) Pokazania Nixonowi, że jego prawdziwi sojusznicy europejscy znajdują się nie w Paryżu lecz w Londynie i do wszelkiej próby zbliżenia między Waszyngtonem i de Gaulle'm należy podchodzić z jak największą ostrożnością.

3) Wywołania zamieszania we francuskiej opinii publicznej na kilka tygodni przed referendum".

Koresponduje z tym czynieniem zarzutów Brytyjczykom za spowodowanie kryzysu, głos

NATION

niedwuznacznie adresowany do wysoko postawionego gościa zza Oceanu.

„Prezydent Stanów Zjednoczonych przebywać będzie w Europie przez kilka dni... Przebywając tu zda sobie lepiej sprawę, że nie ma jeszcze Europy i nie może być jej w chwili obecnej... W istocie problem jest prosty, a rozbieżność koncepcji wyraźna: z jednej strony są państwa, które uważają, że to co nazywają Zachodem musi mieć przywódcę, którym jest państwo najpotężniejsze na świecie... Z drugiej strony znajduje się państwo, Francja... W tym stanie rzeczy Nixon musi słuchać, zastanawiać się i uczynić co uzna za właściwe. Jednakże powinien on zastanowić się zwłaszcza nad niebezpieczeństwem w obliczu, którego mógłby stanąć jego kraj... gdyby ugiął się przed pokusą dążenia do rządzenia całym światem..."

A swoją drogą, owe przetargi francusko-brytyjskie o pozyskanie wyłącznych względów gościa z Waszyngtonu świadczą jak dalece nastąpił rozpad tzw. „Europy". **Z. SZ.**

NASZE ROZMOWY

Bezpieczniej znaczy wydajniej

Edward Wawrzyniak w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 10 jest zatrudniony od ponad 15 lat. Początkowo pracował jako brygadzista i instalator robót sanitarnych w Koźminie. Obecnie jest starszym majstrem tych robót i nadal prowadzi je w terenie: na budowie dworca w Zielonej Górze oraz na linii elektryfikacyjnej Poznań — Wrocław. Oprócz tego jest członkiem Rady Robotniczej i Zakładowej.

Mówią o nim, że jest jednym z najlepszych majstrów w przedsiębiorstwie. Robotę swoją zna bardzo dobrze, sumiennie ją wykonuje. Nic dziwnego więc, że zdobył uznanie nie tylko rodzimego kierownictwa. Przed 13 laty otrzymał odznakę przodownika pracy, później dyplom oraz odznakę PRK za długoletnią i wydajną pracę. Ostatnio do kolekcji dyplomów przybył jeszcze jeden — za zdobycie IV miejsca w finale ogólnopolskim Olimpiady BHP Zjednoczenia Przedsiębiorstw Robót Kolejowych.

— Jak to się stało, że zainteresował się Pan tak bardzo sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy?

— Obecnie bardzo duży nacisk kładzie się w przedsiębiorstwach na te zagadnienia. Na V Zjeździe partii też uznano je za bardzo ważne. W związku z tym Zakład nasz zorganizował konkurs na najlepszą znajomość przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Wygrałem go. No a potem zdobyłem to dobre miejsce w Warszawie. Poznań uzyskał wtedy zespołowo I miejsce.

— Co Pana skłoniło do tego, aby popróbować swoich sił w konkursach i olimpiadzie?

— Tak się zawsze zdarzało, że podczas szkoleń, w których uczestniczyłem i na egzaminach otrzymywałem oceny bardzo dobre. To mnie zmobilizowało i zachęciło do wzięcia udziału w tej olimpiadzie. Zresztą znajomość bhp jest u nas nieodzowna. PRK 10 prowadzi roboty często na torach bocznych. Nasza załoga jest więc szczególnie narażona na różne niebezpieczeństwa. Poza tym zagadnienia bezpiecznej pracy, socjalno — bytowe i produkcyjne są bardzo ściśle ze sobą związane. Znajomość przepisów bhp i przestrzeganie ich zapobiega przecież wypadkom przy pracy.

Edward Wawrzyniak: „...Warunki socjalno-bytowe mają duży wpływ na stałość załogi i dobre samopoczucie robotników".

— Co może Pan powiedzieć na temat postępu w omawianej dziedzinie? Czy obserwuje się teraz większą troskę przedsiębiorstwa o pracowników niż dawniej?

— Zaszły w tej dziedzinie kolosalne zmiany. W 1953 roku rzadko kto słyszał o przepisach bhp. Nikt ich wtedy nie przestrzegał, nikt też nie przeszkalał przyjmowanych robotników. To była osobna dziedzina, zupełnie teoretyczna, nie mająca nic wspólnego z produkcją. Dopiero chyba od 1958 roku zaczęto bliżej interesować się zagadnieniem i łączyć je ściślej z wykonawstwem. Obecnie państwo przeznacza olbrzymie kwoty na ochronę warunków pracy. W naszym przedsiębiorstwie oprócz szkoleń okresowych, codziennie przeszkalamy naszych pracowników właśnie w zakresie przepisów bhp. Wymaga tego tryb naszych robót.

— A jak ocenia Pan aktualny stan warunków pracy na budowach?

— Nie są one jeszcze takie, jakich byśmy sobie życzyli. Szczególnie jakość sprzętu i narzędzi, którymi dysponujemy pozostawia dużo do życzenia. Także odzież ochronna i robocza budzi wiele zastrzeżeń. Okres jej używania, z powodu niskiej jakości nie jest równy czasowi użytkowemu przewidzianemu normą. Na przykład rękawice, które mają chronić ręce robotnika co najmniej przez tydzień niszczą się nawet po jednym dniu pracy. Podobnie okulary ochronne. W czasie używania zachodzą mgłą i zamiast pomagać w pracy, utrudniają ją. Pracownicy najczęściej rezygnują więc z ich zakładania.

Jeżeli chodzi o odzież zimową, to pod tym względem jest dobrze. Na wszystkich budowach nasi robotnicy otrzymują gorącą zupę. Gorzej jest z zakwaterowaniem. Są takie budowy, jak na przykład w Rawiczu, Grzybowie czy Przesiece, gdzie sprawy te przedstawiają się bardzo źle. Brakuje tam hoteli robotniczych, a przedsiębiorstwo dysponuje zaledwie kilkoma wozami typu „Drzymały". Z kolei robotnicy niechętnie mieszkają w kwaterach prywatnych, ponieważ nie zawsze mieszka się tam jak należy. Ponadto kwatery te są też drogie. A u nas warunki socjalno-bytowe mają duży wpływ na stałość załogi i dobre samopoczucie robotników. Wszak pracują oni nieraz bardzo daleko od miejsca zamieszkania i rodziny.

— Czy widzi Pan możliwości dalszej poprawy w tej dziedzinie?

— Może ona nastąpić jedynie przez lokowanie załogi w dobrze prowadzonych hotelach robotniczych, takich jak w Kościanie czy Zielonej Górze. Natomiast na małych placach budowy i przy robotach krótkoterminowych trzeba koniecznie zwiększyć liczbę wozów „Drzymały".

Rozmawiała:

WANDA NAROŻNA

Nie siostrzeniec lecz bratanek Papieża

Po artykule pt. „Siostrzeniec Pawła VI opuścił kościół katolicki", zamieszczonym w numerze z dnia 28. I. br. otrzymaliśmy listy od Czytelników poddających w wątpliwość stopień pokrewieństwa Treccaniego z Papieżem. W odpowiedzi na te listy autor przekazał nam następujące sprostowanie:

Papież Paweł VI nie ma rodzonej siostry, lecz rodzonych braci. Kapłan katolicki, który opuścił Kościół rzymski i przeszedł do szeregów Zielonoświątkowców, jest synem brata i szwagierki Papieża Montiniego, a nie siostry i szwagra. Jest zatem nie siostrzeńcem, a bratankiem Pawła VI. Za ten błąd wynikły z mylnego tłumaczenia z języka szwedzkiego Szanownych Czytelników najmocniej przepraszam.

STEFAN PRZEŹDZIECKI

WIÓRY DRZEWNE
większe ilości oddamy bezpłatnie.
Reflektanci zechcą się zgłosić w Państwowej Operze ul. Fredry nr 9, pokój 106.
K1338

Praca

Samodzielną dochodzącą gosposię z referencjami przyjmę na dobrych warunkach. Zgłoszenia godzina 18—19. Słowiańska 2a m. 12. 42301g

Fotografa dobrego fachowca zatrudni poważny zakład fotograficzny. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 41990g.

Pracownik potrzebny na 15 ha. Warunki bardzo dobre. Wynagrodzenie wg ugody. Florian Brzeźniak. Ujazd, poczta Kiszkowo, pow. Gniezno. 67p

Pomoc domowa dochodząca, samodzielna, potrzebna z referencjami do dwóch osób. Czerwonej Armii 26 m. 4. Zgłoszenia od godz. 12—17 43264g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 43104g

Pomoc domową zatrudnię. Bartkowiak, Hoża 6. 42170g

Uczniów przyjmę. Instalatorstwo Elektryczne. Zamiejscowi mieszkanie na miejscu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42202g.

Uczeń piekarski potrzebny. Utrzymanie na miejscu. Strykowo, pow. Poznań, Bukowska 8. 42219g

Przyjmę uczniów. Pracownia obuwia, Wrocławska 25a (w podwórzu) — Bogusław Kazimierski. 42266g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 (w podwórzu). 42460g

Sprzedam tanio 2 łóżka (orzech), prawie nowe, z materacami. Tel. 569-40, po 18 lub oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 43117g.

Sprzedam metalową umywalkę z lustrem, szafkę oszkloną (dentystyczne), maszynki gazowe. Lampego 4 m. 3, po południu. 43109gpr.

Sprzedam bibliotekę, biurko, stół, krzesła, zegar. Adres wskaże „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 42997g.

Maszynę dziewiarską — sprzedam. Biedrzyckiego 9 m. 3. 42161g

Sprzedam telewizor 17-calowy — 3.500 zł. Orzechowa 20 m. 3, po południu. 42172g

Kury sprzedam. Ul Grzybowa 27 — Debiec. 42188g

Sprzedam stół krzesła. Dąbrowskiego 56 m. 14 od godz. 16. 42190g

Sprzedam maszynę do szycia „Łucznik", cena 1.000 zł. Chudzińska, ul. Marii Magdaleny 14 m. 1. 42220g

Sprzedam ślimaki i ramiona aluminiowe do podnoszenia okien w oranżerii. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 42225g.

Sprzedam szczenięta, doskonałe foxteriery ostrowłose z rodowodem. Choiczewskiego 43 m. 9, godzina 17—20. 42303g

Nowoczesny wózek głęboki, sprzedam. Dąbrowskiego 130 A m. 27. 42236g

Tanio sprzedam wózek dziecięcy. Poznań, Byczyńska 5 m. 1. 42302g

Sprzedam foxteriera. Poznań, ul. Graniczna 13 m. 12, godz. 17—19. 42247g

Sprzedam piec kuchenny, szafę, stół, łóżka. Sikorskiego 32 m. 1. 42248g

Samochody

Kupię nowego Wartburga, względnie Moskwicza, Skodę MB 1000. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42166g. 42166g

Kupię nowego Wartburga lub Skodę MB premia PKO. Tel. 635-43. 42194g

Sprzedam samochód P-70. Tel. 67-21-20, od godz. 16. 42204g

Kupię Trabanta 601. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42213g.

Kupię nowy lub mało używany samochód Wartburg lub Skodę. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 42252g.

Lokale

3-pokojowe, komfortowe c. o., w Turku, zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 42883g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączone. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 42163g.

Przyjmę na komfortowy umeblowany pokój 30 m², koło Merkurego. Czynsz z góry. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 42277g.

Zamienię 3,5 pokoju z przynależnościami, wysoki parter, blisko Parku Kasprzaka, na 2 pokoje i 1 pokój z przynależnościami, samodzielne. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42798g.

Przedsiębiorstwo państwowe POSZUKUJE **pokoju** JEDNOOSOBOWEGO dla pracownika. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla K1088.

Zamienię pokój, kuchnia, łazienka, c. o., I ptr. — nowe budownictwo w Wągrowcu na 2 pokoje, kuchnia lub pokój, kuchnia w Poznaniu. Korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42155g.

Pokój z kuchnią, wyłączone, do remontu, odstąpię lub wydzierżawię. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 42282g.

Nieruchomości

Nowy dom willowy, szklarnia 2 ha ziemi, połowa ogrodnictwa, przy Poznaniu 500.000 zł; nowa willka, garaż, kurnik, 0,5 ha sadu 300 drzew, przy autostradzie, 420.000 zł; w Luboniu dom 3-pokojowy, wolny, przy Poznaniu, 320.000; dom 2-pokojowy z wygodami, zabudowaniem, garażem, 0,5 ha ziemi na ogrodnictwo, 220.000 zł — poleca Adamski, Poznań, Matejki 32a. 43354g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem (sa 3 szopy, stajnia, światło), wszystko w dobrym stanie, cena 190 tys. Adres Józef Głogowski, Chodzież, ul. Zdrojowa 19. Na listy nie odpowiadam. 85p

Wydzierżawię lub sprzedam 1,58 ha ziemi pszennej na ogrodnictwo — włącznie z budynkami i ogrodem owocowym. Zofia Kapłonowa, Rudki, pow. Września, woj. poznańskie. 70p

Sprzedam parcele na Świerczewie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42200g.

Spiesznie sprzedam 13 ha ziemi na ogrodnictwo. Poznań — Minikowo, tel. 669-64. 42234g

Sprzedam dom 110 m² z wszelkimi wygodami ogrodem — Rawicz. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42210g.

Sprzedam działkę budowlaną 1.400 m². Przybylak, Gądki k. Poznania. 42263g

Sprzedam połowę działki pod połowę bliźniaka, ocieplotowaną, zadrzewioną. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42222g.

Kupię działkę pod budowę domku jednorodzinnego lub bliźniaka w Poznaniu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 42223g.

Parcelę — nad Jeziorem Kierskim, lub w pobliżu — kupię. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 42044g.

Zguby

Znalazcę małego portfelu z dokumentami proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Mostowa 14 m. 2. 43098g

23. II. zgubiłem torbę z garderobą i dokumentami. Zwrot wynagrodzę. Tuliszka, Skryta 7 m. 2. 43263g

Zgubiłem dowód rejestracyjny nr PF 42-06 wraz z ubezpieczeniem na nazwisko Jerzy Ludwiczak, Dobieżyca, p-ta Buk, powiat Nowy Tomyśl. 42174g

Różne

Dr Paszkowski, specjalista chor. skórnych, wenerycznych, Poznań, Matejki 51, zmiana godzin przyjęć 9—12, 15—18, tel. 636-33. 42238g

Uwaga, nowość! Metalizacja natryskowa, zastosowanie wszechstronne nakładanie metali kolorowych, stalowych na stal, szkło, drzewo, płótno gips, cement, papier. Ochrona przed korozją cynowanie, aluminiowanie kadzi kotłów. Galwanizacja drobnicy sposobem elektrolitycznym i natryskowym, mosiądzowanie niklowanie, kadmowanie, aluminiowanie. Władysław Gluma Poznań — Starołęka, Orląt 17. 42136g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" — Poznań Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 42976g

Pana kulturalnego pozna panna, lat 49 z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 90p.

Poznam pana lat 60—68. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 42261g.

sport • sport • sport

Rapacz wicemistrzem świata

W czwartek 27 bm. na strzelnicy w Kirach rozegrano pierwszą konkurencję mistrzostw świata w dwuboju zimowym — bieg juniorów na dystansie 15 km.

Mistrzem świata został reprezentant Związku Radzieckiego Aleksander Uszakow. Srebrny medal i wicemistrzostwo świata wywalczył Polak Andrzej Rapacz. Na trzecim miejscu znalazł się niespodziewanie zawodnik rumuński Dumitru Soiu.

Mokra trasa, rozmiękły śnieg sprawiły, że tempo biegu nie było tak silne jak można było oczekiwać.

Każdy z zawodników miał do przebiegnięcia 15 km oraz 3 strzelania — dwa z pozycji leżącej oraz jedno ze stojącej z odległości 150 m.

A oto wyniki 15 km w konkurencji juniorów:

1. A. Uszakow (ZSRR) — 1:08.01,3 (6 min. karnych), 2. A. Rapacz (Polska) — 1:10.05,1 (4), 3. D. Soiu (Rumunia) — 1:10.05,9 (3), 4. W. Tołkaczow (ZSRR) — 1:10.14,1 (3), 5. G. Bartnik (NRD) — 1:10.44,3 (3), 6. T. Jasukin (ZSRR) — 1:10.52,2 (5), 7. O. Persson (Szwecja) — 1:10.57,4 (3), 8. V. Fontana (Rumunia) — 1:12.15,3 (2), 9. L. Hacek (CSRS) — 1:13.19,8 (5), 10. Axel Ehrenberg (NRF) — 1:14.06,1 (3).

Dwaj pozostali reprezentanci Polski zajęli miejsca: 17. J. Murdzek — 1:16,17,5 (5 min.), 21. Truchan — 1:17.54,4 (9 min.). (ot)

Co słychać u laskarzy?

W Wiśle rozpoczęło się zgrupowanie kadry Polskiego Związku Hokeja na trawie. Zawodnicy zamieszkali w znanym Ośrodku Startu. Nie wszyscy zawodnicy do tej pory stawili się na zgrupowaniu.

1 i 2 bm. odbędą się w Siemianowicach finały halowych mistrzostw Polski juniorów. W turnieju spotkają się cztery zespoły: z Wielkopolski Warta i Stella oraz dwa śląskie: Siemianowiczanka i AZS wzgl. Górnik.

Do dorocznego międzynarodowego turnieju młodzieżowego, który organizuje PZHT we wrześniu br. zgłosiła się Belgia. Brak jeszcze potwierdzenia ze strony Austrii i Holandii. Czwartą reprezentacją w turnieju będzie drużyna Polski.

Komunikaty

28 bm. zorganizowana zostanie staraniem Zarządu Uczelnianego ZMS oraz Studenckiego Koła Naukowego ZSP przy WSWF w Poznaniu, V Studencka Sesja Naukowa medalistów im. J. Śniadeckiego. Początek sesji o godz. 10 w klubie WSWF przy ul. Grunwaldzkiej 55. Otwarcia sesji dokona rektor prof. dr S. Bączyk.

Koło Miejskie PTTK w Poznaniu organizuje 2 III. wycieczkę krajoznawczą na trasie: Spławie — Tulce — Darzybór. Pieszej drogi 12 km. Zbiórka uczestników na Ratajach przy przystanku autobusowym nr 54 o godz. 10.20.

Roczne walne zebranie sprawozdawcze PTW Tryton odbędzie się 4 III. w świetlicy klubowej przy ul. Piastowskiej 38 o godz. 18.

Wojewódzki Zespół Metodyczno-Szkoleniowy w Poznaniu zawiadamia o mającej się odbyć 3 III. w sali POSTiW o godz. 18 przy ul. Chwiałkowskiego 34 prelekcji na temat: „Obiektywna obserwacja zawodów". Prelegent dr A. Wojakowski. Do wysłuchania prelekcji zaprasza jednocześnie trenerów, instruktorów.

Sprawozdanie sprawozdawczo-wyborcze zwołuje się na 1 III. godz. 16 do świetlicy Przetwórni Mięsnej przy ul. Wilkońskich 8 (wejście II) Poznański Okręgowy Związek Zapaśniczy.

Międzywydziałowe mistrzostwa WSR — Studium WF organizuje 1 III. w pływaniu, siatkówce i koszykówce. Otwarcie zawodów pływackich przy ul. Chwiałkowskiego o godz. 11, finały koszykówki o godz. 12, finały siatkówki o godz. 13 w sali przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Rodnina i Ułanow mistrzami świata

Na mistrzostwach świata w łyżwiarstwie figurowym w Colorado Springs wyłoniono w nocy ze środy na czwartek pierwszych zwycięzców. Zostali nimi rewelacyjni studenci moskiewscy Irina Rodnina i Aleksiej Ułanow. Para ta przed trzema tygodniami zdobyła tytuł mistrzów Europy. W środę w swym debiucie na mistrzostwach świata wywalczyła w pięknym stylu złoty medal, detronizując swych sławnych rodaków Ludmiłę Biełousową i Olega Protopopowa. Ci ostatni 4-krotni mistrzowie świata musieli zadowolić się tym razem brązowym medalem, ustępując jeszcze mistrzom ZSRR Tamarze Moskwinej i Aleksiejowi Miszinowi. Fachowcy obserwujący zmagania najlepszych par sportowych świata uznali mistrzostwa w Colorado Springs za koniec „ery" Biełousowej i Protopopowa.

W środę rozpoczęła się także jazda obowiązkowa mężczyzn. Po pierwszych dwóch figurach prowadzenie objął mistrz USA, Tim Wood — 333,6 pkt. przed mistrzem Europy, Czechosłowakiem Ondrejem Nepela — 310,0 pkt. i wicemistrzem Europy Francuzem Patrickiem Pera — 299,6 pkt. (o-t)

dalekopisem

BEZ SUKCESÓW

Czwartkowym startem w Moskwie zakończył się międzynarodowy, lekkoatletyczny halowy turniej „czterech hal".

W ostatnim dniu Polacy nie odnieśli sukcesów. Robaszewska startowała na dyst. 800 m i odpadła w półfinale z wynikiem 2.14.7 min. W finale triumfowała Bragina (ZSRR) w czasie 2.08,6.

Najlepsze rezultaty czwartkowych zawodów to wynik zwycięzcy w trójskoku Nikołaja Dutkina (ZSRR) 16.86 m oraz Gennadiego Bliźniecowa, który wygrał skok o tyczce wynikiem 515 cm. Wysokość 5 m przekroczyło 7 zawodników. Z Polaków Butscher znalazł się dopiero na 15 miejscu z wynikiem 460 cm.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA GRUPY „C"

Po środowej przerwie, w Skoplje rozgrywano 27 bm. kolejne spotkania hokejowych mistrzostw świata grupy „C".

W pierwszym meczu Japonia pokonała Węgry 6:3 (0:1, 4:1, 2:1).

Hokeiści Szwajcarii umocnili się na czele tabeli grupy „C", zwyciężając w czwartek drużynę Danii 8:0.

PUCHAR EUROPY

Dwukrotny zdobywca Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn, zespół mistrza ZSRR — CSKA Moskwa pokonał w czwartek na swoim boisku jugosłowiański zespół Zadar 85:75 (41:32).

KOSZYKARKI WISŁY PRZEGRAŁY

Koszykarki krakowskiej Wisły przegrały rewanżowy ćwierćfinałowy pojedynek o Puchar Europy z drużyną mistrza NRD Chemie Halle 43:57. Tak więc Niemki odrobiły stratę z pierwszego przegranego meczu w Krakowie i grać będą w grupie półfinałowej. (t)

Piłka nożna

Olimpia i Lech przed decydującymi startami o mistrzostwo II ligi

Przed zbliżającym się wiosennym sezonem rozgrywek piłkarskich, szczególnie wśród czołowych drużyn naszego okręgu obserwujemy wyjątkowo wielkie ożywienie. Kilka wielkopolskich drużyn przebywało na zgrupowaniach o charakterze kondycyjno-szkoleniowym. Obecnie jeszcze w dalszym ciągu kontynuowane są zaprawy, przede wszystkim mecze sparringowe.

Ostatnie wyniki, naszych II-ligowców Olimpii i Lecha rozegrane w trakcie trwania zgrupowań i bezpośrednio po nich, wypadły dla nich korzystnie i potwierdziły szczególnie poprawę kondycji. Czy wystarczy ona jednak na okres wielotygodniowych, ciężkich i nerwowych zmagań? A wiemy, że zarówno Lech jak i Olimpia muszą wytężyć wszystkie siły i umiejętności by utrzymać się w II lidze.

Lech wybrał na najbliższy sparring-partnera II-ligową drużynę NRD — Vorawerts Cottbus. Mecz ten odbędzie się 6 III. o godz. 15.30 na dębieckim stadionie. Niemiecka drużyna w dzień przedtem (5 III.) rozegra w Ostrowie mecz z reprezentacją tego miasta, opierając zespół na drużynie Ostrovii.

Serie II rundy o mistrzostwo II ligi zainauguruje Lech spotkaniem z krakowską Garbarnią.

II-ligowa Olimpia spotka się 2 III. z Turem w Turku, a rezerwy gwardzistów wystąpią w Murowanej Goślinie przeciwko Concordii. 5 III. Olimpia zmierzy się na boisku w Golęcinie z I-ligową jedenastką wrocławskiego Śląska, 9 III. odbędzie się w Koninie mecz z Zagłębiem. W tym samym dniu na Golęcinie rezerwy gwardzistów stoczą walkę z miejscowym Grunwaldem.

16 III. swój pierwszy mecz w drugiej serii spotkań o mistrzostwo II ligi stoczy Olimpia w grodzie wawelskim przeciwko Cracovii. Spotkanie w pierwszej rundzie wygrali krakowianie 1:0. (p)

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN" w Poznaniu

ZAWIADAMIA, ŻE

z dniem 18 lutego br. uruchomiono

nową stację benzynową

w Poznaniu,

przy ul. Czechosłowackiej na ul. Góreckiej

(objazd w kierunku Leszna — Wrocławia)

czynna w dni powszednie od godz. 6—22, oraz w dni świąteczne — od godz. 7—15.

STACJA POSIADA DO SPRZEDAŻY:

- **etylinę 78**
- **etylinę 94**
- **oleje i smary**
- **akcesoria samochodowe.**

W RAMACH USŁUG OFERUJE:

- **bezpłatne pompowanie opon samochodowych.**

K1229 **CPN - POZNAŃ**

Przetargi

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las" z siedzibą w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I nr 57, telefon 42-51 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie —

18 kompletnych KONSTRUKCJI STALOWYCH ze stali kątowej o profilu 25—50 mm, na domki składane — z terminem dostawy:

— 10 kompletów — w I kwartale 1969 r.,
— 4 komplety — w II kwartale 1969 r.
— 4 komplety — w III kwartale 1969 r.
z materiału wykonawcy.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dz. Techniczno-Drzewnym.

Wartość wykonanych prac szacuje się na ca 275 tys. zł.

Oferty w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do dnia 1 marca br.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 3 marca 1969 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1227

Gminna Spółdz. Samopomocy Chłopskiej
W TARNOWIE PODGÓRNYM
ZAWIADAMIA, ŻE
RESTAURACJA
„POD BIAŁYM ŻAGLEM" w KIEKRZU
WZNAWIA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ
z dniem 1 marca 1969 roku.
WSZYSTKICH SZANOWNYCH GOŚCI
UPRZEJMIE ZAPRASZAMY!
43168g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu — przyjmie:

MAGAZYNIERÓW z praktyką, **na budowy w Pobiedziskach, Bolechowie i Murowanej Goślinie.**

Wynagrodzenie i dodatki wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr - Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro, pokój 629. K1178

Dyrekcja Inwestycji Miejskich Poznań — Miasto, pl. Mł. Gwardii 6 — zatrudni zaraz

— **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH oraz INŻYNIERÓW lub TECHN. BUDOWLANYCH z uprawnieniami.** K928

— **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW, ELEKTRYKÓW i MECHANIKÓW — na stanowiska konstruktorów**

przyjmie do pracy zaraz: **Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239.**

Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. K340

Dnia 24 lutego 1969 r. zmarł
były długoletni i zasłużony pracownik
Dyrekcji Inwestycji Miejskich Poznań - Miasto

inż. LUDWIK MICHALSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
PRACOWNICY — RADA ZAKŁADOWA
DYREKCJA — POP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Górczynie. 43313m

---

† Dnia 25 lutego 1969 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ojciec, brat, dziadek, szwagier i teść, przeżywszy lat 63, śp.

WITOLD KRAUSE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Świerczewskiego 11a m. 23. 43248g

---

† W dniu 25 lutego 1969 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany tatuś, dziadziuś, przeżywszy lat 58, śp.

PIOTR SOBCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni
ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ i WNUKI

Poznań, ul. Chłapowskiego 27 m. 9. 43234g

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła, w wieku lat 60, ukochana matka, teściowa i babcia

LEOKADIA CHOJNACKA

z domu ZALEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

43277g

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. zakończył swój pracowity żywot nasz ukochany mąż, ojciec, brat, dziadek i wujek

RYSZARD KLIMSA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca 1969 r. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. w dniu pogrzebu o godzinie 9 w kościele św. Marcina.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Marcinkowskiego 20 m. 19. 43230g

---

† Dnia 26 lutego 1969 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, szwagier, stryj i kuzyn, śp.

STEFAN REBELKA

mistrz kotlarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 14 ze szpitala w Szamotułach.

W głębokim smutku i żalu pogrążona
ŻONA z RODZINĄ

Szamotuły, ul. Garncarska 13,
Pleszew, Poznań, Wrocław. 43226g

---

† Dnia 26 lutego 1969 r. odszedł od nas po cierpliwie znoszonej ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., mój ukochany, nigdy niezapomniany mąż i towarzysz życia, najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, przeżywszy 66 lat, śp.

WALENTY RZEMYSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca 1969 r. o godz. 13.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Nieutuleni w żalu
ŻONA, DZIECI, WNUK i RODZINA

Poznań, ul. Żupańskiego 7 m. 12. 43319g

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św.,

FRANCISZKA KUBALCZAK

z domu CZESZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 9.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
MATKA, SYNOWIE, SIOSTRA i RODZINA

43273g

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. zmarła moja najdroższa żona

HALINA MARIA TABULSKA

z domu ANÓWNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 15 z kostnicy cmentarza na Sołaczu.

W głębokim smutku pogrążeni
MĄŻ i SIOSTRZEŃCY

Poznań, ul. Wołyńska 24 m. 1. 43333g

W dniu 25 lutego 1969 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82.

KUNEGUNDA BARTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Warszawa, Adelaide. 43262g

---

† Dnia 26 lutego 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WOJCIECH WOJCIECHOWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca 1969 r. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ

Ul. Jeżycka 2 m. 1. 43266g

---

† Dnia 25 lutego 1969 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św..

FRANCISZKA KUBALCZAK

z domu CZESZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 9.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
MATKA, SYNOWIE, SIOSTRA i RODZINA

43273g

---

† Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., dnia 26 lutego 1969 r. moja najdroższa żona, troskliwa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77.

JADWIGA ANIOŁA

z domu ŁAKOMA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 7.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
MĄŻ z RODZINĄ

Poznań, Hutnicza 52 m. 52. 43324g

Dnia 25 lutego 1969 r. zmarł, w wieku 71 lat,

FRANCISZEK WRONECKI

emerytowany naczelnik wydziału

w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu, odznaczony Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Zmarły był długoletnim, zasłużonym fachowcem ubezpieczeniowym i dobrym kolegą.

Żegnamy Go z żalem.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lutego 1969 r. o godz. 8.10 na Junikowie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
PRACOWNICY
Państwowego Zakładu Ubezpieczeń

43304g

Dnia 25 lutego 1969 r. zmarł, w 61 roku życia, nasz długoletni, ceniony i ofiarny pracownik, członek spółdzielni, wybitny racjonalizator i wychowawca młodej kadry, serdeczny kolega

EDWARD HAJDROWSKI

mistrz introligatorski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca 1969 r. o godzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
ZACHODNIE WYDAWNICTWO „POSPRESS"
Spółdzielnia Prac-
Rada Spółdz. i Zarząd, POP, Rada Zakł. ZZPSP
koleżanki i koledzy

K1442

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza i najdroższa żona, mamusia, teściowa i najtroskliwsza babcia, śp.
z KRAMULSKICH

ZOFIA MARIA LIPIŃSKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 13.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni
MĄŻ, SYN, SYNOWA i WNUKI

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 66 m. 10. 43309g

---

† Dnia 25 lutego 1969 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

WŁADYSŁAWA GŁOWIŃSKA

z domu SZCZEBLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Kolejowa 46. 43315g

Dnia 26 lutego 1969 r. zmarł po długich cierpieniach nasz ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

SYLWESTER KUPKA

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim żalu zawiadamiają
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUKI i RODZINA

Mosina, Kasprowicza 17,
Warszawa, Poznań. 43333g

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. zmarł po bardzo ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, śp.

MARIAN PALACZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamiają
pogrążeni w głębokim smutku
żona, córki, syn, synowa, zięć
wnuki i pozostała rodzina

Poznań, ul. Głogowska 163 m. 5 43230g

Dnia 24 lutego 1969 r. zmarł nagle
członek naszego Stowarzyszenia

Kol. inż. LUDWIK MICHALSKI

odznaczony srebrną Odznaką Honorową PZITP za pracę społeczną.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO
Polskiego Związku
Inżynierów i Techników Budownictwa

43281g

Dnia 25 lutego 1969 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

ANTONI KACZMAREK

długoletni Opiekun Społeczny,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca 1969 r. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

43284g

---

† Dnia 25 lutego 1969 r. zmarła moja najdroższa żona

HALINA MARIA TABULSKA

z domu ANÓWNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 15 z kostnicy cmentarza na Sołaczu.

W głębokim smutku pogrążeni
MĄŻ i SIOSTRZEŃCY

Poznań, ul. Wołyńska 24 m. 1. 43333g

† Dnia 25 lutego 1969 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

WŁADYSŁAWA GŁOWIŃSKA

z domu SZCZEBLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Kolejowa 46. 43315g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9—16: redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85 dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-6

LUTY
28
Piątek

Romana

Słońce: 6.44—17.27

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Klątwa"; NOWY — g. 19 „Zbrodnia i kara"; OPERA — g. 19 „Tosca"; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna"; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Fałszywe banknoty" (franc. 14 l.), g. 17.30, 20 „Major Dundee" (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek z M-3" (pol. 14 l.); BAŁTYK — g. 10 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak ukraść milion dolarów" (USA 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ciężkie czasy dla gangsterów" (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Agent o dwóch twarzach" (franc. 14 l.); GRUNWALD — g. 15 „Testament Agi" (węg. 14 l.), g. 17, 19.30 „Dwa tygodnie we wrześniu" (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Dwaj z Teksasu" (USA 11 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Pięciu mężów pani Lizy" (USA 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Lalka" (pol. 14 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „W cieniu dobrego drzewa" (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Beczka prochu" (jap. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 „Strzelby Apaczów" (USA 11 l.), g. 20 „Weekend z dziewczyną" (pol. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kierunek Berlin" (pol. 11 l.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15 „Panienki z Rochefort" (franc. 14 l.), g. 17.30, 20 „Gorące życie" (włoski 16 l.); PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Chewsurska ballada" (radz. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Napad stulecia" (ang.-NRF 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Przesuń się kochanie" (USA 14 l.); SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Ringo Kid" (USA 14 l.); TĘCZA — g. 16.30 „Krzyżacy" (pol. 12 l.), g. 19.30 „Na los szczęścia Baltazara" (franc. 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Pokochajmy się" (USA 14 l.), g. 20 DKF UR ZMS (seans zamknięty); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Hajducy" (rum. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angelika wśród piratów" (franc. 18 l.); WRZOS (Luboń) — g. 19 DKF „Luboziem"; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Grobowiec Ligei" (ang. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Nowy Jork" cz. I.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Weronika Dudarowa (ZSRR), solista — André Focheux (Francja) — altówka.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 10—18.

Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznania) — g. 10—17

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.

Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16

Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego" — g. 9—15.

Muzeum Historii „Ruchu Robotniczego — „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce" — g. 10—18.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) „Powstanie Wielkopolskie 1918—1919" — g. 10—15.

Salon ARPO (St. Rynek — Arsenał) — Malarstwo Jadwigi Eichlerowej i Heleny Michałowskiej — od 10—18 (do 28 III).

Galeria „Od Nowa" (ul. Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17—22.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac dziecięcych „Nasze wojsko" — g. 10—20.

BWA (Arsenał) — Malarstwo J. Krzyżańskiego i A. Rzemyszkiewicza — g. 10—18 (do 9. III.); Galeria — „Poznań i Wielkopolska w malarstwie" — g. 10—18 (do 9. III.).

PTF (Paderewskiego 7) — „Portret Powstańca Wielkopolskiego" — g. 10—19 (do 5. III.).

Tow Miłośników M. Poznania (St. Rynek 10) — „Filatelistyczne pamiątki mojego miasta" — g. 10—20 (do 28 bm.).

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Pokonkursowa Wystawa Modeli Ratusza Poznańskiego — g. 12—20 (do 6. III.).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — interna, chirurgia ogólna, okulistyka.

Szpital Kliniczny im. Święcickiego (ul. Przybyszewskiego 49 tel. 67-12-31) — laryngologia, neurologia.

Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33 tel. 444-51) — psychiatria.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) Wypadki uliczne tel. 99 nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania porady lekarskie tel 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8

Ugory 18 — całą dobę, dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66).

Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne całą dobę, pediatryczne (Chełmońskiego 20 g. 13—22 niedz. świet. całą dobę, stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) czynne od 18—7, w niedziele i święta całą dobę. Chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.

„Telefon Zaufania" nr 586-87 — czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę): Główna 53, Stary Rynek 79 (dyżur nocny).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1320 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.20 Ork. Dęta Garnizonu Lubelskiego: 8.44 Konc. życzeń; 9 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie): „Szczerze o trudnych sprawach"; 9.20 „Głos mają młodzi kompozytorzy"; 9.30 10 minut z ork. R. Manna; 9.40 Transm. z Mistrzostw Świata w dwuboju zimowym w Zakopanem: 10 „Sprzedawać kupować" — fragm. pow. J. Kawalca; 10.20 Transm. Mistrzostw Świata w hokeju w Lublanie: Polska — Rumunia: 11 Dla kl. VII—VIII (wych. obywatelskie): „Jacy jesteśmy"; 11.30 Co tydzień nowe piosenki; 12.05 Transmisja Mistrzostw Świata w dwuboju zimowym w Zakopanem; 13 Dla kl. I—II (wych. muzyczne): „Z piosenką jest nam wesoło"; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 14 Nasz kluo; 14.30 Muz. operowa; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców"; 16 „Popołudnie z młodością"; 18 „Rytmy młodych"; 18.40 Muzyka i Aktualności; 19.05 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej dla Oświaty i Kultury: 19.20 „Ze wsi i o wsi"; 19.35 Konc życzeń; 20.40 Konc. Ork. Radia TV ... p/d H. Debicha; 21.25 „Pięć minut o wychowaniu" — co nowego w praktyce pedagogicznej; 21.30 Konfrontacje — Film „Kierunek Berlin" w oczach publiczności robotniczej; 22 Magazyn studencki; 23.15 Polowanie w muzyce; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.10 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.35 „Spotkanie z Temidą"; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 W muzycznym ZOO; 10.25 „Dom na landach" — opow.; 10.50 Muzyka z różnych epok; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Komentarz aktualny red. St. Kubiaka; 13.25 „Serce i szpada" — „Jezioro osobliwości" — fragm. pow.; 13.45 Muzyka polska; 14.20 Na różnych instrumentach; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Konc. Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR p/d E. Kajdasza; 15.20 Mel. filmowe gra Ork. G. Franksa; 15.30 Gra Zespół organowy Rozgł. Krakowskiej p/d L. Lica; 15.50 Nowości filozoficzne; 17.15 „Hokeiści z Września mierzą wysoko" aud. sport.; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 18.05 Plebiscyt „Grającej szafy"; 18.30 „Klub Entuzjastów Nowoczesności"; 18.45 Jęz. angielski; 19.07 Gra Zespół Rozgł. Opolskiej; 19.30 Konc. z nagrań Ork. Symf. z Minneapolis p/d St. Skrowaczewskiego; 21.50 Kwadrans z rozrywk. ork. hiszpańskimi; 22.05 Teatr Poezji „Nadzieja, któ rej nie zatrzyma zegar" słuch.; 22.45 Przed północą grają ork.; 23.15 „O co tu chodzi"; 23.20 Rapsodia w świetle gwiazd.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Burzliwe dzieje Morza Karaibskiego" — odc. 10 pow.; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Nad szeroką, cichą Dźwiną; 18.25 Wiek jazzu — „Chicago — nowe oblicze jazzu"; 19 Powieść w wyd. dźw. — „Hrabia Monte Christo" — 19 odc.; 19.30 Jazz z ZSRR; 19.45 Mini-max — wydanie dla fonoamatorów; 20.05 Wesoła taśmoteka; 20.15 Piosenki dla Romana i Makarego; 20.25 Omnibus muzyczny; 20.50 Jejmość Ćwierciakiewiczowa — opowiada H. Choynowska; 21 Uchem słonia — program muzyczny; 21.20 Turniej piosenkarzy rhythm and bluesowych; 21.50 Opera tygodnia — Kurt Weill, Bertolt Brecht „Opera za trzy grosze; 22.08 Śpiewa Anne Sylwestre; 22.15 „Szpieg w haremie"; 22.35 Słynne orkiestry symfoniczne; 23 Miniatury poetyckie — „Portrety" Thomas S. Eliot; 23.05 „Muzyka nocą"; 23.50 Śpiewa Kalina Jędrusik.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 8.35—9.55 — „Czas rozłąki" — fab. film radz.; 10—12.15 — Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie. Mecz Polska — Rumunia (Lublana); 15.10 — „Mistrzowie obróbki drewna" z cyklu: „Wybieramy zawód"; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Całka nieoznaczona" oraz „Własności całki nieoznaczonej"; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla dzieci — kino „Ptyś"; 17.05 — Dla dzieci — „Miś z okienka"; 17.20 — TV Przegląd Kulturalny; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — Spotkanie z piosenką radziecką; 18.15 — „Za kierownicą"; 18.45 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w jeździe figurowej na lodzie (Colorado Springs); 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Czwarta zmiana"; 20.35 — Teatr TV — Miquel de Unamuno: „Mgła". Adaptacja — Konrad Eberhardt. Tłumaczenie — Edward Boye'e. Reż. — Włodzimierz Herman; 21.35 — „10 minut recenzji"; 22.05 — Dziennik; 22.20 — Sprawozd. z Mistrzostw Świata w biathlonie (z Zakopanego); 22.50 — Sprawozdanie z meczu hokejowego Polska — Rumunia z Mistrzostw Świata (Lublana).

SOBOTA: 10.30 — „Szczęściarz Antoni" — film fab. prod. polskiej; 11.55—12.25 — Zoologia (kl. VII: „Płazy"; 12.45—13.15 — Geografia (kl. VIII): „Lądy południowej półkuli"; 13.30—14.30 — Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie (Colorado Springs); 15.35 — TV Kurs rolniczy: „Intensywne nawożenie a odmiany pszenicy"; 16.10 — Program Tygodnia; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów: „Pentany, propany, butany" — turniej Szkół Zawodowych; 17.45 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w biathlonie; 18.25 — Program o Telewizji; 18.55 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w jeździe figurowej na lodzie (Colorado Springs); 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.25 — Pegaz — magazyn pod red. Jana Kłossowicza; 21.05 — Kino Interesujących Filmów: „Ballada o żołnierzu" — fab. film prod. radz.; 22.30 — Dziennik i wiadomości sportowe; 22.50 — „Wariacje na 5 kamer" XI program z cyklu: „Tele-Variete". Scenariusz i reż. — Jerzy Kleyny.

TV zastrzega prawo zmian.

GŁOS WIELKOPOLSKI 4
28 II 1969 Nr 50 (7785)

Odznaka ZBoWiD-u dla Technikum Geodezyjno-Drogowego

Młodzież Technikum Geodezyjno-Drogowego przy ulicy Szamotulskiej ma w swoim dorobku szereg ciekawych inicjatyw, które świadczą o właściwym zrozumieniu patriotyzmu. Od dawna już uczniowie przejęli stałą opiekę nad Fortem VII — miejscem cierpień i straceń Polaków.

Wczoraj, na uroczystości z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Poznania w dowód uznania za pełnienie tej patriotycznej misji Zarząd Główny ZBoWiD przyznał Technikum Geodezyjno-Drogowemu Odznakę za Zasługi dla Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Takich odznak przyznano do tej pory — niewiele, a spośród techników otrzymało je ono jako jedyne w kraju. Mówił o tym wręczając to cenne odznaczenie prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — **H. Mazur.**

Interesująco wypadła część artystyczna akademii. Zrezygnowano z tradycyjnych składanek programowych na rzecz całościowego faktomontażu. Nauczycielki — **A. Pietrzykowska i A. Mroczkowska** sięgnęły do najnowszych pozycji mówiących o wyzwoleniu Poznania. Montaż oparto na fragmentach sztuk publicysty „Głosu Wielkopolskiego" — **Z. Szumowskiego** — „Poznańskiego Kredowego Koła" i „Domu". Była to chyba najlepsza lekcja historii.

Należy podkreślić, że całość przygotowano bardzo starannie, wypożyczając nawet autentyczne mundury. Mundury żołnierzy radzieckich wypożyczono dzięki uprzejmości konsula ZSRR w Poznaniu — **W. Odinokowa**, a szkolny generał Mattern nosił kurtkę z Teatru Polskiego. (g)

Spotkanie rencistów

Jeszcze odbywają się spotkania poświęcone 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Ostatnio koło emerytów i rencistów przy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Samopomoc Chłopska" zebrało się, aby okolicznościową pogadanką uczcić pamiętne wydarzenie sprzed 50 lat. Pogadankę o powstaniu przygotował **W. Łuczyński.**

Inicjatorem spotkania była Rada Zakładowa, POP oraz Zarząd Spółdzielni. W drugiej części uroczystości prezes Spółdzielni poinformował b. pracowników o efektach ekonomicznych w ubiegłym roku i zamierzeniach na przyszłość.

Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze, przy kawie, a emerytów i rencistów obdarowano upominkami.

Przy Kole Rencistów utworzono sekcje pomocy socjalno-bytowej i prawnej. (g)

Dzień patrona w szkole nr 69

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 69 im. Jana Mazurka przy ul. Jarochowskiego obchodzili w tych dniach dzień patrona. Uroczystość połączona była z obchodami 24 rocznicy wyzwolenia Poznania i 51 rocznicą powstania Armii Czerwonej. W szkolnej imprezie udział wzięła m. in. Emilia — wdowa po Janie Mazurku.

Po apelu przed tablicą pamiątkową okolicznościowe przemówienie, nawiązujące do działalności J. Mazurka wygłosił, kierownik szkoły — **S. Czarnecki.** Z kolei uczniowie złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą oraz zaciągnęli wartę honorową. Podczas akademii zaprezentowano program słowno-muzyczny poświęcony życiu patrona szkoły oraz bohaterom walk o wyzwolenie miasta.

W dniu patrona nastąpiło w szkole także otwarcie nowej pracowni historycznej. (a)

„WYŁĄCZ ZBĘDNE OŚWIETLENIE W GODZINACH WIECZORNYCH"

Pierwsza szkoła na Ratajach

Niedawno, z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Poznania, nastąpiło oficjalne otwarcie pierwszej szkoły podstawowej na powstającym osiedlu mieszkaniowym Rataje. Szkoła otrzymała imię Kazimierza Wielkiego. Na zdjęciu: budynek szkolny.

Fot. — K. Przychodzki

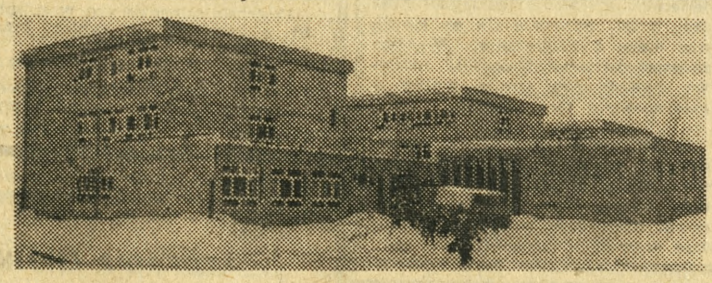

Wyróżnienie działaczy SFBSiI

Do osiągania dobrych wyników Poznańskiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów przyczyniają się w dużej mierze działacze naszego miasta. Dzięki nim nie tylko rosną fundusze na ten cel, lecz poprawiają się warunki lokalowe szeregu starych szkół. W zeszłym np. roku zebrano na SFBSiI 41,8 mln.zł. Plan roczny przekroczono zatem o 5,3 proc.

Wczoraj, za aktywną działalność na rzecz SFBSiI przewodnicząca Poznańskiego Komitetu — **W. Klawiter** wręczyła trzem aktywistom Honorowe Odznaki Poznania. Odznaki otrzymali: **B. Cypryański** i **M. Hora** z Wildy oraz **B. Kamiński** ze Starego Miasta. (a)

Turniej wiedzy o sztuce

Biuro Wystaw Artystycznych w Poznaniu zawiadamia młodzież szkół licealnych i starszych klas szkół podstawowych, że w połowie maja br. odbędzie się w Krakowie „Turniej Wiedzy o Sztuce" dla młodzieży szkolnej z całego kraju. Turniej obejmuje podstawowe wiadomości z zakresu sztuki europejskiej i polskiej, od impresjonizmu do II wojny światowej.

Dla zwycięzców przewidziano cenne nagrody — dzieła sztuki i wycieczka zagraniczna. Dokładne informacje dotyczące regulaminu i pytań konkursowych można uzyskać w BWA — St. Rynek „Arsenał". (na)

Dla dobra i radości dzieci

Przed walnym zjazdem TPD

Dwa dni — 1 i 2 marca br. trwać będzie w Poznaniu V walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy delegatów okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Na konferencji dokona się wyboru nowych władz oraz 22 delegatów na zjazd krajowy, który odbędzie się w kwietniu tego roku. Omówiona też będzie dotychczasowa działalność tej organizacji oraz wytyczone zostaną główne kierunki pracy na najbliższą przyszłość.

Od szeregu lat TPD przejawia coraz szerszą działalność opiekuńczo-wychowawczą. Jest to możliwe dzięki stale wzrastającej liczbie działaczy społecznych. Bez ich pomocy, zaangażowania i ofiarności wyniki pracy TPD byłyby na pewno znacznie mniejsze. Obecnie TPD w Poznaniu i województwie liczy 43 770 członków. W 1965 r. było ich prawie o połowę mniej. Szybki wzrost szeregów świadczy o tym, że humanitaryzm tej organizacji zdobywa sobie coraz więcej zwolenników.

Zasadniczym kierunkiem działania TPD, które liczy aktualnie 1131 kół, jest niesienie pomocy dzieciom. W tym celu powstało już wiele placówek wychowawczo-opiekuńczych, jak np. świetlice, place gier i zabaw, ogniska przedszkolne. Prawie każda z tych placówek prowadzona jest społecznie przez działaczy TPD. Są one też nadal organizowane.

W minionych czterech latach nastąpił znaczny wzrost liczby placówek TPD, zwłaszcza na wsi. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że nie we wszystkich jeszcze wielkopolskich wsiach istnieją przedszkola lub inne ośrodki, w których można prowadzić zajęcia dla dzieci. W 1965 r. np. zorganizowano 88 dziecińców wiejskich, a w zeszłym roku było ich już 151.

Organizacja TPD-owska przejawia też coraz większą aktywność w zapewnianiu dzieciom wypoczynku. Urządza często przy pomocy władz oświatowych, kolonie i półkolonie. Ostatnio dużą popularnością cieszą się tzw. małe formy wczasów letnich i zimowych. W jednym tylko roku 1968 zorganizowano takich punktów 375. Objęły one opieką 20 220 dzieci. Organizowanie tych punktów ma szczególne znaczenie. Wiadomo przecież, że nie wszystkie dzieci, choćby z braku miejsca, mogą wyjechać na kolonie. Tym bardziej należy uczynić wszystko aby zapewnić dzieciom dwutygodniową lub dłuższą opiekę w miejscu zamieszkania.

W tym roku i latach najbliższych TPD zamierza jeszcze bardziej rozszerzyć swoją działalność dla dobra dzieci. Ma to nastąpić przez zwiększenie liczby placówek wychowawczo-opiekuńczych oraz rozszerzenie akcji letniej i zimowej. Liczba kół w 1970 r. ma wzrosnąć do 1250, a liczba członków TPD do 46 000. Im więcej społecznych działaczy wstąpi w szeregi tej organizacji, tym lepsze osiągać ona będzie rezultaty. A potrzeby w zapewnianiu opieki i pomocy dzieciom są duże.

TPD, jako społeczna organizacja opiera się w swej działalności przede wszystkim na społecznie zebranych funduszach. W zeszłym np. roku wydano na rozmaite akcje i prowadzenie wielu placówek ponad 7,2 mln. zł, w tym tylko 580 000 zł stanowiła dotacja państwowa. Społeczne fundusze zdobywa TPD przez zbiórki, sprzedaż nalepek w szkołach oraz dzięki gospodarności niektórych aktywniejszych kół. (a)

Konkurs rysunkowy dla dzieci

Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne poznańskich spółdzielni pracy oraz Koło TPPR przy WZSP organizują dla dzieci pracowników IV błyskawiczny konkurs rysunkowy dziesięciolatków pt. „Polska Ludowa — moja Ojczyzna".

Konkurs odbędzie się 2 marca w klubie „Mozaika" przy Starym Rynku 73/74. Początek o godz. 10. Uczestnicy konkursu otrzymają sprzęt do wykonania prac. Przewidziano także atrakcyjne nagrody. (na)

Decyduje... kierowca

23 bm. w godzinach południowych studentka) zawozi matkę, która uległa wypadkowi na ulicy, do Przychodni przy ul. Kasprzaka. Lekarz stwierdza złamanie nogi, udziela pomocy, następnie z własnej inicjatywy dzwoni po karetkę Pogotowia Ratunkowego, żeby chorą przewiozła do domu. Karetka się zjawia, jest w niej sanitariusz oraz kierowca, choć wymienianie tego ostatniego wydaje się być zbędne. Ale tylko z pozoru. Bo oto nie lekarz, który fachowo i troskliwie zaopiekował się chorą, nie sanitariusz, który następnie miał przejąć tę opiekę, lecz właśnie kierowca okazuje się być panem i władcą sytuacji. Najpierw w sposób arogancki odmawia zabrania córki do wozu, potem — ubłagany — ustępuje, lecz uważa za stosowne popisać się kawaleryjską zgoła jazdą, która sprawia, że chora raz po raz zsuwa się z noszy lub uderza głową o dach karetki. Prośba o wolniejszą jazdę wywołuje prawdziwy wybuch, zakończony despotycznym: „wysiadać". Sanitariusz jest jakby nieobecny. Zniecierpliwiony protestami pacjentki i jej córki kierowca zawraca, dojeżdża z powrotem do Przychodni i tu bezapelacyjnie wysadza obie kobiety, próbując jeszcze najpierw uzyskać podpis na formularzu, stwierdzającym, iż chora nie skorzystała z trasportu Pogotowia z własnej winy. Sanitariusz do końca pozostał „nieobecny", a chora dopiero po dłuższym wyczekiwaniu na taksówkę wróciła do domu zmęczona, obolała, rozdrażniona. Rozdrażniony — aczkolwiek z innych powodów — wrócił zapewne do „bazy" kierowca.*

Na tym można by skończyć proponując władzom Pogotowia by przypomniały sanitariuszowi o tym, iż jadąc do chorego on dysponuje zabraną karetką, zaś kierowcy o tym, że jego rola ogranicza się do sprawnego prowadzenia wozu. Można by — gdyby nie to, że obaj ci panowie reprezentują jedną z najbardziej zaszczytnych służb: służbę zdrowia. I swoim zachowaniem godzą w dobre imię całej służby zdrowia. (wch)

* Nazwisko i adres znane redakcji.

odpowiadamy

A. Konieczny, Poznań. — Za wiersz i list dziękujemy. Niestety — z propozycji nie skorzystamy. Wiele zaproponowanych obiektów obejmuje już dyskutowany plan.

Rencistka H. K., Poznań. — Nie możemy w jednym artykule pisać o wszystkim. Pocieszamy się jednak, że z czasem zlikwidowany zostanie wielki ruch z ulicy, o której Pani pisze. Przesyłamy pozdrowienia.

Eugenia R., ul. Pałucka. — Radca prawny „Głosu Wlkp." przyjmuje w każdy czwartek w godz. 17—19 przy ul. Grunwaldzkiej 19, pok. 59. Porady są bezpłatne. (429)

INFORMUJEMY

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, Stary Rynek 3 (Odwach) dzisiaj o godz. 17 dr Eugenia Podbierowa wygłosi prelekcję pt. „Kierownicza rola PZPR wobec państwa i jej przodująca rola w społeczeństwie".

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Sekcji Nauczycieli Emerytów Grunwald odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w świetlicy szkoły nr 9 przy ul. Łukaszewicza.

Środowiskowy Klub Studencki ZSP „Nurt" zaprasza dzisiaj o godz. 20 na inaugurację konkursu o „Białą brzozę", a o godz. 21 „Politykus" — podstawy prawne istnienia obu państw niemieckich.

Klub ZNP, Sekcja Turystyczno-Sportowa urządza 1 i 2 marca br. turniej tenisa stołowego dla kobiet i mężczyzn. Początek turnieju 1 marca o godz. 16 w sali Liceum nr 9, ul. Warzywna (Winogrady).

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 1. III. 69 r. w godz. 8.30—12 dla ulic: Winogrady (od Warzywnej do Gromadzkiej), Pszczelnej, Pasieka (od Winogrady do Wyżyny), Sadowej, Umółtowskiej i przyległych, Murawa, Gromadzkiej, Ugory (przy Murawie); w dniu 2. III. 69 r. w godz. 8—14.30 dla ulic: Grobla, Garbary (od Wielkiej do Wszystkich Świętych i przyległych) oraz w godz. 8—13 dla ulic: Armii Czerwonej (od Lampego do Ratajczaka lewa strona), Kantaka, Ratajczaka (od Armii Czerwonej do 27 Grudnia lewa strona), 27 Grudnia (od Ratajczaka do Kantaka lewa strona).

Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-822)